Towarzystwo Łącznej Pomocy „Polonia" Biblioteka

POGODA

Dziś będzie do południa pogoda słoneczna, poczem wzrost zachmurzenia i pod wieczór możliwe przelotne burze. Temperatura w dzień około 60 stopni, w nocy 43 stopni. Wiatry wschodnie.
W czwartek będzie na ogół pochmurnie, możliwe burze, temperatura najwyższa 63 stopni.
Możliwość opadów w czwartek 70 procent.
Wschód: — 5:31. Zachód: — 8:03.

Dziennik Związkowy
POLISH DAILY ZGODA

Published Since 1908
AN AMERICAN DAILY IN THE POLISH LANGUAGE — MEMBER OF UNITED PRESS INTERNATIONAL

KALENDARZYK

Dziś — środa, dnia 15 maja — Jana, Izydora, Zofii.
Jutro — czwartek, dnia 16 maja — Andrzeja Boboli, Jana Nepomucena.
Pojutrze — piątek, dnia 17 maja — Paschalisa, Brunona, Weroniki.

No. 114 Rok (Vol.) LXVI — CHICAGO, ILL. Środa, 15-go Maja (Wednesday, May 15), 1974 — Telephone BRunswick 8-8700 — 20¢

BARBARZYŃSKI AKT TERRORU ARABÓW

Komitet Izby Słucha Taśm Nixona

Mediacja Kissingera "wg Planu"

Jerozolima (UPI) — Dyplomaci z otoczenia Sekretarza Stanu twierdzą, że rokowania w sprawie rozdzielenia wojsk izraelsko-syryjskich na wyżynie Golan przebiegają "według planu", ale przypuszczalnie dopiero jutro dr Kissinger wyjaśni jakie są rezultaty jego mediacji.

Wczoraj "latający dyplomata" przybył w godzinach wieczornych z Damaszku do Jerozolimy i dziś w południe będzie konferował z panią Goldą Meir.

Urzędowo strona amerykańska zapewnia, że w niedzielę Sekretarz Stanu powróci do Washingtonu bez względu na to, czy doprowadzi do porozumienia, czy też jego misja zakończy się fiaskiem.

O gorączkowej atmosferze, w jakiej toczą się rokowania, świadczy fakt, że dr Kissinger po dzisiejszej rozmowie z p. Meir poleci do Damaszku na rozmowę z syryjskim prezydentetm Hafez Assadem i jeszcze dziś wieczorem powróci do Jerozolimy.

Tymczasem nastroje w Izaelu stają się coraz bardziej nieprzychylne. Coraz częstsze są demonstracje, coraz częściej Sekretarz Stanu jest wygwizdywany i witany wrogimi okrzykami.

W pewnym momencie demonstranci pojawili się z transparentem, na którym widniał napis "Uwaga Ameryko — Kissinger chce złamać twego ostatniego sojusznika".

Po dzisiejszym ataku terrorystów palestyńskich na szkołę i dzieci w miasteczku Ma 'Alot — Sekretarz Stanu powiedział, że "rząd Stanów Zjednoczonych potępia ten bezmyślny i nonsensowny atak" i wezwał terrorystów do uwolnienia "niewinnych zakładników".

$30 Milionów Pożyczki Dla Polski

New York (N.D.) — Znana firma finansowa amerykańska "Loeb, Rhoades and Co." podała do wiadomości, że wraz z "Commerzbank A.G." z Frankfurtu w Niemczech Zachodnich podpisała w dniu 30 kwietnia w Warszawie umowę imieniem grupy banków międzynarodowych z Bankiem Handlowym. Jest to umowa o pożyczkę w wysokości 30,000,000 dolarów. Będą to tzw. Eurodolary, czyli dolary znajdujące się stale w Europie.

Bank Handlowy w Warszawie, S. A. formalnie jest firmą prywatną. Banki (o czym mało kto wie) nie zostały nigdy znacjonalizowane przez komunistów w Polsce, a to ze względu na obroty z zagranicą.

Faktycznie zostały upaństwowione w ten sposób, że rząd przejął decydujący pakiet akcji. Bank Handlowy jest w rzeczywistości wydziałem finansów zagranicznych ministerstwa skarbu. Ma on faktyczny monopol finansowania handlu z zagranicą.

Nie podano dotąd na jaki czas pożyczka konsorcjum banków zachodnich została Polsce udzielona, ani na jakich warunkach kredytowych.

Obciążenie kredytowe Polski na zachodzie jest w tej chwili bardzo duże.

B-25 wracają

Baza U Tapao, Syjam (UPI) — Stany Zjednoczone rozpoczęły dziś wycofywanie z baz lotniczych USA w Syjamie superfortec B-52, które przez osiem lat przeprowadzały mordercze ataki na frontach indochińskich.

Z Pierwszej Serii 19 Taśm

Rzecznik Przedkłada Posiadane Akta i Dokumenty

Washington (UPI). — Komitet Prawniczy Izby Niższej Kongresu, pod przewodnictwem kongr. Peter J. Rodino (D-N.J.) wczoraj za zamkniętymi drzwiami przeprowadził wstępne przesłuchy w sprawie wniesienia oskarżenia (impeachment) przeciwko prezydentowi Nixonowi.

Każdy z 38 członków komitetu, zaopatrzony w słuchawki po raz pierwszy słyszał głos prezydenta Nixona z pierwszej serii 19 taśm magnetofonowych dostarczonych komitetowi przez Biały Dom.

Prezydent zdawał relację z rozmowy jaką przeprowadził z byłym prokuratorem generalnym John'em B. Mitchell w kilka dni po włamaniu do kwatery Partii Demokratycznej "Watergate". Prezydent mówił że zadzwonił do Mitchell — ażeby wyrazić ubolewanie że ludzie z jego komitetu kampanijnego, według relacji prasy, wmieszani są w tą aferę. Mitchell przygnębiony był tym incydentem, mówiąc że: "damn it, za mało uwagi zwracałem na ich działalność."

Rzecznicy Komitetu

Główny rzecznik komitetu, adw. John Doar poinformował członków komitetu, — że spędzą od sześciu do siedmiu

(Ciąg dalszy na str. 6-ej)

Żona Kong. Albert Wyratowana

Washington (UPI). Żona "speakera" Izby Niższej Kongresu, kong. Carl Albert (D-Okla.), została wyratowana wczoraj z płonącego mieszkania na jedenastym piętrze gmachu 4101 Cathedral ave. Kong. Albert znajdował się wówczas w Nowym Yorku, gdzie przemawiał na zebraniu politycznym.

Sąsiedzi zauważyli dym wydzielający się z mieszkania pp. Albert i wezwali straż pożarną. Sierżant straży pożarnej William Lewis wyłamał drzwi wiodące do mieszkania i znalazł panią Albert nieprzytomną na łóżku, zaczadzoną dymem. Pani Albert po odzyskaniu przytomności, podziękowała Lewis za wyratowanie jej ale odmówiła udania się do szpitala. Pożar powstał z niedopałka papierosa w kanapce i został szybko ugaszony.

Radość w Rzymie

Rzym (UPI) — Zwolennicy przegłosowanej już ustawy rozwodowej przez całą noc urządzali w Rzymie radosne demonstracje. Jeden z pochodów przemaszerował przez Porta Pia, a więc przez bramę, którą w 1870 roku szturmowali żołnierze włoscy, zmierzający do złamania władzy Watykanu.

W oknach wielu domów pojawiły się czerwone flagi, studenci na Placu Weneckim śpiewali komunistyczne pieśni. W Turynie demonstranci skandowali slogan "Watykan zostanie spalony."

Loris Fortuna, autor ustawy rozwodowej, powiedział że jej przeprowadzenie staje się okazją do zrewidowania, a może całkowitego anulowania, Konkordatu regulującego stosunki republiki włoskiej z Watykanem.

Jak Powstrzymać Walczących?

Rząd Indii Nie Rokuje z Kolejarzami

New Delhi (UPI). Rząd pani Indiry Gandhi zignorował sprzeciwy opozycji i zdecydował nie podejmować rokowań ze strajkującymi kolejarzami, dopóki nie przerwą oni strajku, trwającego już siódmy dzień.

Politycy w Parlamencie zarzucają rządowi "kampanię terroru" zastosowaną wobec strajkujących i domagają się zwolnienia z więzienia ponad 10,000 aresztowanych prewencyjnie agitatorów i przywódców Związku Zawodowego Kolejarzy.

Wszystkie inne Związki Zawodowe proklamowały strajk w skali krajowej w dniu dzisiejszym dla zademonstrowania solidarności z kolejarzami.

Jeżeli do tego strajku dojdzie — życie w całych Indiach zostanie całkowicie sparaliżowane.

Siedmiodniowy strajk kolejarzy doprowadził już do nieprawdopodobnego chaosu w przemyśle, do braków żywnościowych w miastach i do astronomicznej zwyżki cen żywności, węgla i paliw płynnych.

Uwięzieni przywódcy związkowi rozpoczęli głodówkę, aby w ten sposób zaprotestować przeciwko rzekomemu szykanowaniu ich rodzin.

Strajkujący gotowi są przystąpić do rokowań z rządem bez spełnienia wysuwanego poprzednio warunku, a mianowicie zwolnienia aresztowanych, ale obecnie rząd przyjął sztywną postawę i nie chce rokowań dopóki strajk trwa.

Pożar Lasów

Eagle Nest, New Mexico (UPI) — Oddziały strażackie przez całą noc w niedzielę walczyły z pożarem, który strawił 600 akrów lasu, blisko luksusowego letniska. Strażacy zdołali także opanować trzy inne pożary lasów w północno-wschodniej części stanu New Mexico, które strawiły tysiące akrów lasów.

Tornada Plagą Południa

(UPI) — W przeciągu ostatnich 24 godzin, seria tornado nawiedziła stany południowe, wyrządzając znaczne szkody, ale bez straty życia ludzkiego. Siedem trąb powietrznych opadło w ostatnich 24 godzinach w stanie Arkansas, cztery w stanie Oklahoma, jak i zanotowano opadnięcie tornado w stanach Teksas, Mississippi i Floryda. Na przedmieściu Little Rock, Arkansas tornada zniosły kilka domów, wydarły drzewa z korzeniami z ziemi, oraz przerwały komunikację obaleniem słupów z przewodami elektrycznymi.

Zaburzenia Rasowe

Sparta, Georgia (UPI) — Po licznych starciach czarnych obywateli miasta Sparta z białymi, miasto robi wrażenie uzbrojonego obozu. Specjalna delegacja stanowa udała się do Sparta, ażeby wpłynąć na mayora T. M. Pattersona i przywódcę czarnych, Johna Mc Cown, dla rozpoczęcia rozmów w doprowadzeniu do odprężenia. Szef policji Walter L. Garrett, zwrócił się do władz stanowych z prośbą o zasilenie jego 31 policjantów liczącego oddziału, policją stanową, obawiając się, że dojdzie w następnych dniach do krwawych zaburzeń rasowych.

Podczas nocy nieznani sprawcy podkładają pożary pod domy urzędników miejskich i policjantów, oraz strzelają do okien domów. Czarni obywatele stanowiący 85 procent ludności powiatu Hancock, kontrolują wszystkie wybieralne urzędy, z wyjątkiem urzędu szeryfa jak i zarządu miasta Sparta, liczącego 2,200 mieszkańców. Do ostrych starć między mayorem Patterson i przywódcą czarnych, doszło, gdy Patterson zarzucił McCown malwersację funduszy federalnych z agencji "Office of Economic Opportunity, gdzie jest urzędnikiem funduszy otrzymanych z fundacji Forda.

De Spinola Prezydentem Portugalii

Lizbona (UPI). Gen. Antonio de Spinola, przywódca junty, która w dniu 25 kwietnia dokonała zwycięskiego zamachu stanu i obaliła dyktaturę w Portugalii, objął dziś oficjalnie stanowisko prezydenta kraju.

Pozbawiona pompy ceremonia odbyła się w sali Lustrzanej lizbońskiego Pałacu Queluz, zbudowanego w XVII wieku.

Prezydent de Spinola zapewnił, że spełni swoją wcześniejszą obietnicę i jutro mianuje tymczasowy rząd cywilny. Rząd ten będzie sprawował władzę aż do przeprowadzenia w przyszłym roku, pierwszych od 50 lat wyborów parlamentarnych w Portugalii.

Przypuszcza się, że premierem tymczasowego rządu zostanie 69-letni Adelino Palma Carlos, profesor prawa, który brał udział w dzisiejszej ceremonii zaprzysiężenia prezydenta.

Równocześnie dowództwo junty podało wiadomość, że odlecieli z Lizbony czarni emisariusze rządu, którzy z powstańcami murzyńskimi w Mozambiku będą rokować w sprawie zakończenia wojny kolonialnej i współudziału czarnej ludności w budowaniu "wielorasowej społeczności" w portugalskich posiadłościach kolonialnych w Afryce.

W ramach procesu oczyszczania sił zbrojnych ze zwolenników dyktatury i wojny kolonialnej — przeniesiono w stan spoczynku 42 wysokiej rangi oficerów.

Wzrost Alkoholizmu u Młodzieży

Boston Mass. (UPI) — Wydział Zdrowia stanu Massachusetts stwierdza alarmujący wzrost alkoholizmu wśród młodzieży w wieku 20 lat i wyżej. Wzrost alkoholizmu wśród młodzieży, doprowadził do otwarcia 22 nowych ośrodków stanowych dla leczenia nałogowych alkoholików.

Tylko Fasada i Zalążek Konfliktu

Hong Kong. (UPI) — 'Dziennik Ludowy", organ chińskiej partii komunistycznej, stwierdza, że deklaracje USA i ZSRR na temat detenty są tylko fasadą, która osłania potęgującą się rywalizację tych dwóch supermocarstw i że rywalizacja ta stanowi zalążek konfliktu, do którego niewątpliwie dojdzie.

Artykuł w chińskim dzienniku poświęcony był w zasadzie "Zgromadzeniom hegemonii morskiej" i rozprawiał się z poglądem dowódcy sowieckiej floty Sergieja Gorszakowa, który wymienił szereg wysp na Pacyfiku "na zachód od Hawai", które rzekomo zostały odkryte przez Rosjan, wobec czego Rosjanie mają pełne prawo do zajęcia tych wysp.

"Tego rodzaju pogląd demaskuje całkowicie nieokiełzane ambicje nowych carów" — konkluduje "Dziennik Ludowy".

Re-Emigrant Będzie Sądzony

Belgrad (UPI) — Władimir Doychin był w latach drugiej wojny światowej żołnierzem jugosłowiańskiej armii królewskiej. W 1941 roku dostał się do niewoli niemieckiej, a po wojnie zdołał poprzez Kanadę przyjechać do Stanów Zjednoczonych. Osiedlił się w Los Angeles, uzyskał obywatelstwo amerykańskie, ożenił się i doczekał dwóch córek.

Cztery lata temu, gdy przeszedł na emeryturę z rentą inwalidzką, postanowił wrócić do rodzinnej wioski w południowej Jugosławii. Żona jego nie podzielała tych zamiarów, uzyskała rozwód i żyje obecnie z córkami w Chicago.

54-letni dziś Douchin otrzymywał regularnie swoje czeki emerytalne z USA i dobrze mu się wiodło, aż do chwili, gdy został oskarżony o antyjugosłowiańską działalność w czasie pobytu w USA.

Działalności tej Doychin nie ukrywał, gdy w konsulacie jugosłowiańskim w Los Angeles złożył podanie o wizę repatriacyjną. Konsulat generalny nie poinformował go, że ta działalność będzie uznana za "przestępczą".

Ale w Jugosławii uzupełniono milczenie konsula. Działalność tę uznano za "przestępczą" i 16 maja Doychin stanie przed sądem. Grozi mu kara od 3 do 15 lat więzienia.

Chou Może Ustąpi

Hong Kong (UPI) — Premier Chin Chou En-lai, który niedawno stwierdził, że jest już stary i że nie czuje się zbyt dobrze, być może ustąpi ze stanowiska szefa rządu. Chou ma 75 lat i jest premierem chińskim nieprzerwanie od 1949 roku, to jest od czasu objęcia władzy w "Kraju Środka" przez komunistów.

Mimo wspomnianej wyżej deklaracji Chou — sinolodzy spekulują, że ten weteran partyjny padł w jakimś sensie ofiarą obecnych rozgrywek politycznych i jest zmuszany do ustąpienia z zachowaniem pozorów i zasłanianiem się względami zdrowotnymi

Mord Na Cyprze

Nikozja (UPI) — Zamaskowany bandyta zamordował strzałami z pistoletu maszynowego 27-letniego Andreasa Menoikosa, gdy pił on z kolegami piwo w wioskowej karczmie w Sykhari.

Zamordowany był zwolennikiem prezydenta Makariosa i policja przypuszcza, że mordu dokonali członkowie podziemnej organizacji Eoka, zmierzającej do połączenia Cypru z Grecją.

90 Dzieci w Charakterze Zakładników

Trzy "Katiusze" w Jerozolimie Dla Kissingera?

Tel Aviv (UPI) — Terroryści arabscy dokonali jeszcze jednego barbarzyńskiego napadu, tym razem na szkołę, w miasteczku Ma'Alot na pograniczu izraelsko-libańskim, biorąc do niewoli w charakterze zakładników 90 dzieci.

Według informacji z dowództwa izraelskiego 3 do 4 terrorystów, mówiących językiem hebrajskim, w drodze do szkody, zamordowało co najmniej 5 osób oraz zraniło 10. Osiem z pośród tych ofiar — to kobiety arabskie.

W jednym z zaatakowanych domów bandyci zamordowali małżeństwo i dwoje dzieci, oszczędzając jedynie niemowlę w kołysce.

W szkole, pustej zazwyczaj o tej porze bo atak został przeprowadzony o świcie, w dniu tym nocowała wycieczka szkolna z miasta Safad. — Uczestnicy wycieczki zwiedzali okoliczne kibuce.

W chwilę po ataku około 20 dzieci i dwóch wychowawców zdołało wyskoczyć z drugiego lub z trzeciego piętra

(Ciąg dalszy na str. 6-ej)

Jawność Procesów w Watykanie

Watykan (UPI) — Stolica Apostolska zakończyła wiekową tajemnicę, jaka otaczała wymiar sprawiedliwości w państwie watykańskim.

Obecnie dziennikarze akredytowani w Watykanie, otrzymali zezwolenie na śledzenie procesu sądowego, w czasie którego czterech byłych pracowników watykańskich odpowiadać będzie za kradzież złotych medali ze zbiorów papieża Pawła VI.

Do tej pory procesy tego rodzaju były ściśle przestrzeganą tajemnicą i watykański wymiar sprawiedliwości stosował własny kodeks karny. Kiedyś w granicach państwa watykańskiego było nawet więzienie, które jednak już dawno zamienione zostało na magazyn żywnościowy.

Ostatnio sąd miejski w Watykanie zajmował się głównie sprawami takimi, jak naruszenie przepisów ruchu drogowego i w ciągu ostatnich trzech lat rozpatrywał jedynie dwie sprawy o kradzież.

W zasadzie władze watykańskie przekazywały przestępców włoskim organom sprawiedliwości, obecnie jednak uznały, że kradzież medali z kolekcji Papieża jest sprawą całkowicie wewnętrzną.

Medale te zostały skradzione w sierpniu 1969 roku z letniej rezydencji Papieża w Castelgandolfo. Władze watykańskie przemilczały tę kradzież aż do maja ub. r. kiedy to jeden z żandarmów watykańskich zobaczył skradzione medale na wystawie sklepu z pamiątkami w pobliżu placu św. Piotra i zawiadomił policję włoską. Właściciel sklepu ujawnił nazwisko dostawcy medali i wkrótce potem Watykan podał wiadomość o aresztowaniu głównego sprawcy, a następnie trzech jego wspólników.

Volkswagen w USA

Wolfsburg (UPI) — Rudolf Leiding, prezes fabryki samochodów Volkswagen, powiedział że popularność tych samochodów w USA oraz wysoka sprawność robotnika amerykańskiego przesądziły o decyzji wybudowania kosztem miliarda dolarów fabryki Volkswagenów w Stanach Zjednoczonych.

Głos Polonii z Cleveland i Okolicy

Eugenia i Jerzy Stolarczyk
KORESPONDENCI:
9421 Alexander Road
Cleveland, Ohio 44125
Telef. Area Code 216: 641-7528

Od Redakcji:—Gminy i Grupy Z.N.P., oraz Towarzystwa i Kluby polonijne proszone są o przysyłanie wszelkich zawiadomień i wiadomości do Kroniki z Cleveland i okolicy wprost do korespondenta Dziennika Zw. pp. Eugenii i Jerzego Stolarczyk pod wyżej podany adres.

Rezolucja

Przyjęta Przez Zebranych Na Obchodzie 183 Rocznicy Konstytucji 3-go Maja w Cleveland, Ohio, Dnia 5 Maja 1974

Zebrani w dniu 5 maja 1974 w Cleveland, Ohio, w celu uczczenia wiekopomnej Konstytucji 3-go Maja, w myśl tradycji demokratycznych, odziedziczonych po twórcach tego najbardziej postępowego na owe czasy dokumentu państwowego.

Postanawiamy:

Wiernie stać przy gwiaździstym sztandarze Stanów Zjednoczonych i z oddaniem spełniać nasze obowiązki obywatelskie.

Jako Polacy, wiernie stać na straży naszych ideałów narodowych, polskiej kultury i tradycji oraz sprawie polskiej i polonijnej wiernie służyć, ją strzec i bronić.

Dać pełną współpracę władzom Kongresu Polonii Amerykańskiej, aby w ten sposób zjednoczeni móc lepiej służyć ideałom i celom nakreślonym przez KPA.

Poprzeć wysiłki prezesa Alojzego Mazewskiego, zdążające do zespolenia społeczności polsko-amerykańskiej w celu wywierania większego wpływu na Rząd Stanów Zjednoczonych, oraz dążące do podniesienia prestiżu Polonii w środowisku amerykańskim. Popieramy też starania zarządu głównego KPA, mające na celu obsadzenie przez Polonię wpływowych stanowisk na wszystkich szczeblach administracji.

Żądamy:

Od Rządu Stanów Zjedn. uznania granicy na Odrze i Nysie jako pierwszego kroku do trwałego pokoju i normalizacji stosunków w Europie.

Żądamy sprawiedliwości dla naszych polskich żołnierzy - weteranów, którzy brali udział w pierwszej i drugiej Wojnie Światowej, walcząc w szeregach zjednoczonych sił aliancikch — żądamy dla nich tych samych praw weterańskich, jakie posiadają weterani armii amerykańskiej.

Żądamy od władz szkolnych wprowadzenia do programów szkolnych nauki języka polskiego.

Żądamy od władz kościelnych obsadzania parafii, wybudowanych przez Polonię i w dzielnicach zamieszkałych przez Polaków, księżmi polskiego pochodzenia, mówiącymi po polsku, którzy będą dbać o pielęgnowanie polskich tradycji kościelnych i narodowych.

Podkreślamy, że naszym naczelnym zadaniem, jako zorganizowanej Polonii, jest wywieranie wpływu na rząd Stanów Zjedn., aby Polska która znajduje się w orbicie państw satelickich Rosji sowieckiej, mogła w przyszłości cieszyć się pełną wolnością i niepodległością wraz z innymi narodami Europy środkowo-wschodniej, które wbrew swej woli mają narzucone jarzmo komunistycznego ustroju. Wolność i sprawiedliwość — muszą być udziałem wszystkich narodów Europejskich, jeżeli trwały pokój ma zapanować na całym świecie.

Niech żyją, ideały Konstytucji 3-go Maja.

Niech żyje Polonia i Naród Polski.

Niech żyją Stany Zjednoczone.

Obchód 3 Maja w Youngstown, Ohio

Dnia 5 maja odbyła się tu zapowiadana uroczystość 3cio majowa. O godzinie 10:30 miejscowa Polonia, przedstawiciele organizacji i poczty sztandarowe uczestniczyły w nabożeństwie w kościele św. Stanisława. Patriotyczne kazanie wygłosił ks. prałat T. Herudaj.

O godzinie 3ej odbyła się Akademia, przy udziale duchowieństwa, społeczeństwa polskiego i przedstawicieli polskich organizacji. Obecny był także p. Georg Tablock, Ohio State Repr.

Z ramienia Krakusów przewodniczył p. Kazimierz Ochociński. Prezes Krakusów p. Józef Magielski, jako gospodarz sali, bardzo serdecznie prywitał ebranych. Motdlitwę odmówił ks. T. Herudaj, a młodzież Grupy 965 ZNP odśpiewała hymny. Głównym mówcą był ks. Kosiba, proboszcz parafii Serca Jezusa. W swojej mowie w języku polskim i angielskim, przedstawił bardzo dobitnie znaczenie Konstytucji 3 Maja, jako jednej z pierwszych tego rodzaju ustaw w świecie, z czego my jako Polacy jesteśmy dumni i dlatego czcimy tę rocznicę.

W części artystycznej programu wystąpili Polanie, zespół Okręgu 9go ZNP pod dyrekcją p. Filipkowskiego, młodzież Gminy 46 ZNP pod dyr. p. Czesławy Czarna, oraz młodzież Gminy 46 ZNP pod dyr. rekcją p. Bronisławy Bieganowskiej. Wszystkie występy publiczność nagrodziła rzęsistymi oklaskami. Akademię zaszczycili swoją obecnością najstarsi liderzy miejscowej Polonii, a mianowicie: p. Habuda, p. Osiniak i p. Wolanin.

Na zakończenie Benedykcję odmówił ks. Wiśniewski, proboszcz parafii św. Krzyża, a publiczność odśpiewała "Boże coś Polskę".

* * *

P. S. Przewodniczący p. Ochociński składa przeproszenie dla p. W. Miki, prezesa Gminy 46 ZNP i dla p. H. Ignatowskiej, prezeski Grupy 794 Związku Polek, że przy przywitaniu przedstawicieli organizacji przeoczył ich obecność i nie wymienił ich nazwisk.

R. M.

Pomnik Katyński

O postępach akcji Katyn Memorial Fund, zmierzającej — pomimo rozlicznych trudności—do realizacji projektu wzniesienia w Londynie pomnika ku czci ofiar Zbrodni Katyńskiej i przepadłych w ZSRR 14,000 polskich jeńców, mówił na przyjęciu Anglo-Polish Society w Instytucie Polskim we środę 8 maja, poseł Airey Neave, wiceprezes KMF.

Przyjaciel sprawy naszej i Polaków, poseł Neave wykorzystał ostatnio inną okazję do omówienia akcji katyńskiej — swe przemówienie na londyńskim obchodzie rocznicy powstania w warszawskim getcie.

Test Muzyczny

Stowarzyszenie Amerykańskich Psychologów przeprowadziło interesujący eksperyment. Wydano w blisko 100 tysięcznym nakładzie i rozesłano do mieszkańców miast płytę zawierającą nagranie hałasu ulicznego, syren policyjnych, strzałów, odgłosów pociągów etc.

Znaczną większość zapytanych odpowiedziała, że na płycie nagrano "nowoczesne utwory muzyczne".

80-Lecie Zjednoczenia Polaków

Prezes Ryszard Jabłoński podał do wiadomości, że Zjednoczenie Polaków w Ameryce obchodzi w tym roku 80-lecie istnienia. Majątek organizacji, dzięki rozumnej i oszczędnej gospodarce, stale rośnie i osiągnął $4 miliony.

EUGENIA I JERZY STOLARCZYK
Polski Program Radiowy
Założony w 1927 roku.
WXEN
Środa i Piątek, 7:30 wiecz.
Niedziela, 10:30-11:30 rano
106.5 FM—Cleveland, Ohio

Studencka Polonia

W najbliższym roku akademickim 1974-75, zaczynającym się we wrześniu, University of Illinois, Chicago Circle rozwinie najobszerniejszy w Stanach Zjednoczonych program nauczania języka, literatury i kultury polskiej. Przedstawia on następujące możliwości:

— Naukę języka polskiego na sześciu stopniach (kursy 101-106) od elementarnego do najwyższego, obejmującego konwersację, wypracowania pisemne i analizę literacką wybranych tekstów;

— "Major in Polish," — przedmioty polskie jako główny kierunek studiów;

— "Minor in Polish" — przedmioty polskie jak poboczny kierunek studiów, który można łączyć z innym kierunkiem np. literaturą angielską, biologią czy matematyką;

— "Major and minor in the teaching of Polish" — specjalizacja główna lub poboczna, przygotowująca do nauczania języka polskiego;

— B.A. (Bachelor of Arts) — niższy stopień naukowy;

— M.A. (Master of Arts) in Slavic Studies with the Concentration in Polish— wyższy stopień naukowy, nigdzie nie istniejący, otwierający rozległe możliwości zastosowania w szkolnictwie średnim, w wymianie kulturalnej i handlowej między Polską a Stanami Zjednoczonymi, radiu itd. Pisaliśmy o nim kilkakrotnie i będziemy jeszcze pisali.

— Poza tym, studenci polskiego pochodzenia mogą brać rozmaite przedmioty polskie jako t. zw. "elective courses" to znaczy kursy pozostawione do ich swobodnego wyboru. Student, który zamierza specjalizować się w "computer science" lub chemii, zamierza iść na architekturę lub ubiegać się o dopuszczenie do szkoły medycznej, może i powinien wzbogacić swoją wiedzę o kulturze i literaturze kraju pochodzenia jego rodziców i przodków. "Kredyty" za kursy polskie są tak samo zaliczane jak za wszystkie inne kursy.

W nowym roku akademickim zakres "elective courses" rozszerzy się o wprowadzony po raz pierwszy popularny kurs o Henryku Sienkiewiczu, autorze "Trylogii" i "Krzyżaków," polskim laureacie Nagrody Nobla. Powinien on być tłumnie poparty przez studentów polskiego pochodzenia. Powinni oni też zachęcać kolegów niepolskiego pochodzenia do uczestnictwa w tym kursie. Nie jest na nim wymagana znajomość języka polskiego; dzieła znakomitego pisarza polskiego będą czytane i objaśniane w przekładach angielskich, podobnie jak na kursach poświęconych pisarzom rosyjskim, Dostojewskiemu i Tołstojowi, które cieszą się dużą frekwencją.

* * *

Parafianie św. Wojciecha odnieśli wielkie zwycięstwo w pierwszej rundzie obrony swojego kościoła i swojej szkoły. Ten etap wykazał niezwykłą solidarność ludzi zainteresowanych sprawą, ich olbrzymią energię i przedsiębiorczość. Dotarli oni do całej prasy chicagoskiej, do radia i telewizji, wydali znaczek z wymownym napisem "Save St. Adabert," poruszyli te organizacje polonijne, które poczuwały się do obowiązku, pozyskali młodzież akademicką, zorganizowali masowy marsz protestacyjny — wszystko razem w bardzo krótkim czasie i z doskonałą koordynacją działania.

Pozytywny wynik tego wielkiego, wzruszającego i budującego wysiłku znalazł wyraz w programie telewizyjnym Roberta Lewandowskiego, dnia 5 maja b.r. Wzięli w nim udział p. Jakubowska, reprezentantka parafii św. Wojciecha, działacze polonijni Tadeusz Kowalski — wiceprezes P.A.C. na Stan Illinois i sędzia Adesko, były parafianin św. Wojciecha oraz ks. prałat Bracken, przedstawiciel Archidiecezji chicagoskiej.

Podczas tego spotkania ks. Prałat podał do wiadomości, że o losie parafii rozstrzygnie komitet obywatelski z ks. bkp. Abramowiczem na czele.

Naszym zdaniem nie jest to jeszcze rozwiązanie bolącego problemu. Komitet św. Wojciecha i cała Polonia powinna wytrwać na stanowisku walki i nie pozwolić na zniszczenie naszej wspólnej własności, drogiej pamiątki polonijnej i ciągle żywego ośrodka polonijnego życia.

Zachęcając ich do wytrwania, serdecznie gratulujemy parafianom św. Wojciecha tego pierwszego sukcesu i wyrażamy im nasz głęboki podziw.

* * *

Rodzice posyłający swoje dzieci do Tuley High School (1313 N. Clairmont) mogą wyrazić swoje zadowolenie z Chicagoskiej Rady Szkolnej. W następnym roku szkolnym 1974-75 otworzy ona dla studentów obecnej Tuley najnowocześniejszą szkołę średnią pod nazwą Roberto Clemente High School, realizowaną kosztem 23 milionów dolarów.

Przewidziany jest tam bogaty program kursów zawodowych. Będzie ona wyposażona w studio telewizyjne i radiowe, jak i warsztaty mechaniczne dla chłopców oraz szkołę kosmetyczną dla dziewcząt

Studenci będą mieli różne możliwości, jakich nie posiadali dotychczas w chicagoskich szkołach średnich. Będą uczęszczali do klas wykładowyh a potem do klas specjalnych liczących ograniczoną ilość uczniów Będą mieli sposobność uzyskania kredytów za t. zw "indywidualne studia," które pozwolą uczniowi przygotować wypracowanie w dziedzinie specjalnie go interesującej.

Kurs języka polskiego, który jest w tej chwili nauczany na dwóch poziomach, będzie miał wszelkie szanse poszerzenia liczby swych słuchaczy. Będzie to jednak zależało od rodziców wysyłających dzieci do tej szkoły. Zwracamy się do nich z gorącym apelem, aby licznie przystąpili do zapisów swych dzieci w Roberto Clemente High School na rok 1974-75.

* * *

Dr Wanda Rozmarek jest jedną z czołowych działaczek oświatowych Polonii. Uczy języka polskiego w Madonna High School oraz kolegiach Wright i Southwest. Klasy jej są bardzo popularne, o czym świadczą liczby uczestników. W Wright Kolegium na wstępne kursy dla dorosłych zapisało się aż 102 studentów, a na kursy dla zaawansowanych 57 osób.

W Madonna High School uczy p. Rozmarek również na dwu poziomach. Jej zabiegi o poszerzenie kursów w tej szkole natrafiają na trudności ze strony kierownictwa. Na olbrzymią ilość studentek polskiego pochodzenia, bo aż 65 proc. istnieją zaledwie dwie klasy. Dlaczego?

Wielostronna i długoletnia działalność dr Rozmarek została wyróżniona przez Polish American Educator's Association na dorocznym bankiecie, który odbył się w sobotę, 4 maja, b.r.

Serdecznie gratulujemy dobrze zasłużonego wyróżnienia!

* * *

Jeszcze raz przypominamy, że w sobotę, 18 maja b.r., odbędzie się Zabawa Wiosenna Chicago Intercollegiate Council w sali Schorsch Village Inn, pnr. 6940 W. Belmont. Początek o godz. 8:30 wiecz. Wstęp $3.00. Zarząd C.I.C. zaprasza całą Polonię.

* * *

W piątek, 17 maja, staraniem Klubu Polskiego w Kolegium Wright odbędzie się kolejna lekcja kursu tańców narodowych, ludowych i salonowych. W jego pierwszej fazie uczestnicy będą uczyli się dwóch tańców: polki i poloneza, pod dyrekcją znanego choreografa p. Siemaszki. Zainteresowani proszeni są o przybycie do Kolegium Wright o 7:00 wieczorem. Adres Kolegium 3400 N. Austin.

* * *

Do następnej środy. — **SN.**

Też Kłopot

Rząd brytyjski ogłosił, że mieszkańcy dwóch miejscowości w hrabstwie Suffolk o jednakowej nazwie Flixton, odległe od siebie o 20 mil, muszą zadecydować, która miejscowość zachowa swą nazwę, a którą będzie musiała ją zmienić. Jednakowe nazwy wprowadzają bowiem w błąd miejscowe władze i utrudniają prace listonoszom. Kłopot polega na tym, że mieszkańcy żadnej z tych miejscowości nie chcą zrezygnować z nazwy.

Porozumienie Muzyków z Dyrekcją Opery

Groźba opóźnienia sezonu operowego w Chicago została tymczasem zażegnana, kiedy administracja Lyric Opera i Chicagoska Federacja Muzyków doszły do prowizorycznego porozumienia odnośnie nowego kontraktu. Mayor Daley osobiście interweniował w kontrowersji. Na wniosek mayora, który zatelefonował ze szpitala, mediatorem spotkania delegacji unii muzyków i dyrekcji opery był William A. Lee, członek Chicago Federation of Labor and Industrial Union Council.

Proponowany kontrakt musi jeszcze zostać zatwierdzony przez ogólne członkostwo unii muzyków w toku głosowania. Szczegóły kontraktu zostaną podane do wiadomości publicznej dopiero po odbytym referendum unijnym. Daty głosowania jeszcze nie ustalono.

Na wypadek gdyby kontrakt nie został zatwierdzony, przygotowano plan zwrócenia pieniędzy za abonamentowane bilety. Suma ta sięga $1 350,000 dla 21,000 posiadaczy abonentów na sezon operowy 1974 w Chicago.

Głównym punktem spornym było ustalenie kto i w jaki sposób ma prawo zwolnić zatrudnionego w Lyric Opera muzyka.

NEW BRUNSWICK, N.J. — Uznana za jednego z leaderów tzw. Black Liberation Army, Joanne D. Chesimard, nie zgodziła się poddać przesłuchaniom w sprawie ewentualnej ekstradycji. Jak wiadomo — jest ona podejrzana o współdział w głośnym morderstwie dokonanym w Nowym Yorku przez członków BLA.

Mniej Gruźlicy

Atlanta, Ga. (GP)— Ilość zachorowań na suchoty w St. Zjednoczonych zmniejszyła się od 1972 roku. W 1973 r. zanotowano tylko 31,015 nowych wypadków tej choroby, czyli o 5.7 proc. mniej niż o rok wcześniej. Najwięcej zachorowań na gruźlicę — co jest ciekawe — zanotowano na Hawajach, a najmniej w Nebraska.

Pozbawiona Dachu Nad Głową

Miami Beach, Fla. (UPI) — Rose Goldberg, lat 74, w "dniu Matek" znalazła się bez dachu nad głową, gdy została wyrzucona z zajmowanego przez nią mieszkania nie mogąc zapłacić naprzód komornego w sumie $150 miesięcznie. Pani Goldberg straciła jedynego syna w drugiej wojnie światowej. W rok później zmarł jej mąż, więc wdowa przeniosła się do Miami Beach, żyjąc ze skromnej pensji ubezpieczenia społecznego. Gdy w tym miesiącu nie otrzymała na czas swego przekazu została wyrzucona z mieszkania. Ubogą wdową zaopiekowało się Stow. Pomocy Biednym Żydom, które znalazło dla niej nowe mieszkanie opłacając czynsz z góry.

"Inches Slimmer"

PRINTED PATTERN

Graceful, gliding lines make you look INCHES SLIMMER effortlessly! Soft bow detail and hi-rise neckline create lovely frame for your face.

Printed Pattern 4937: Women's Sizes 34, 36, 38, 40, 42, 44, 46, 48, 50. Size 36 (bust 40) takes 2½ yds. 60-inch.

Send **$1.00** for each pattern. Add 25c for each pattern for first class mail and special handling. Send to **Anne Adams** c/o Polish Daily Zgoda, Pattern Dept 243 West 17th St., New York, N.Y. 10011. Print **NAME, ADDRESS, ZIP, SIZE** and **STYLE NUMBER.** DOUBLE BONUS! Choose one pattern free in New SPRING-SUMMER Pattern Catalog. Get one free pattern printed inside. 100 beautiful fashions, all sizes. Send 75c now.

New! Sew + Knit Book has basic tissue pattern	**$1.25**
Instant Sewing Book	**$1.00**
Instant Fashion Book	**$1.00**

K. Wiseman

FABIOLA

POWIEŚĆ

Z CZASÓW PRZEŚLADOWANIA CHRZEŚCIJAN

28———

— Czyje to mieszkanie, nie wiesz? Zdaje się duży, stary dom prawie opustoszały.

— Należy do bardzo bogatego i jak mówią do bardzo skąpego, starego patrycjusza. Lecz patrz, oto idą znowu tacy jak pierwej.

W tej chwili bardzo słaby człowiek wiekiem pochylony zbliżał się wsparty na ramieniu młodej i wesołej dziewczyny, która wspierając starca, mile rozmawiała.

— Oto już jesteśmy u celu — mówiła do niego — jeszcze parę kroków a siądziesz sobie i wypoczniesz.

— Dziękuję ci, moje dziecko — odrzekł biedny staruszek — jaka dobroć twoja, tak rano po mnie przychodzić!

— Widziałam — rzekła — że ci trzeba pomocy; a że jestem najpożytniejsza z rówieśnić moich, pomyślałam, że trzeba pójść po ciebie i przyprowadzić cię.

— Słyszałem zawsze, że ślepi są nieużyteczni i to się zdaje bardzo nautralne; lecz ty, Cecylio, niezawodnie jesteś wyjątkiem.

— Wcale nie, tylko to jest mój sposób dogadzania sobie.

— Jak to?

— Najprzód korzystam z twoich oczów i sprawiam sobie przyjemność, służąc ci za podporę. Byłem okiem ciemnych, to ty jesteś; a nogą kulawych, to ja.

Dochodzili do drzwi, gdy te słowa mówił.

— Ta dziewczyna jest ślepa — rzekł Fulwiusz do Korwina. — Czy uważasz jak prosto idzie, nie schodząc ani w lewo, ani w prawo?

— Tak jest — odrzekł Korwin — ale wszakże to nie jest miejsce, o którym tak często słyszeć można, gdzie się dziady schodzą, a ślepi widzą, kulawi chodzą i wszyscy razem ucztę wyprawiają. Lecz uważałem, że ci ludzie zupełnie się różnią od żebraków na moście w Arycia. Zdają się do rzeczy i nawet weseli; a żaden przechodząc nie prosił mnie o jałmużnę.

— Bardzo to dziwne i pragnąłbym zgłębić tę tajemnicę. Możeby się tu co dobrego dla nas nawinęło. Stary patrycjusz, jak powiadasz, bardzo bogaty?

— Niezmiernie.

— Hm! jakby się tam dostać można?

— Wiem sposób! Zdejmę obuwie, skurczę nogę jak kulawy i wmieszam się w pierwszą gromadę dziadów jaka nadejdzie, i śmiało wejdę, tak się zachowując jak oni.

— To się niełatwo uda; bo któż wie, czy każdy z nich nie jest znany w tym domu.

— Pewny jestem, że nie, bo wielu z nich pytało się, czy to jest dom Agnieszki.

— Czyj? — zapytał Fulwiusz zdziwiony.

— Czemuż tak patrzysz — rzekł Korwinus. — To dom jej rodziców; lecz ona więcej znana aniżeli rodzice, jako młoda i posażna panna, prawie tak bogata jak krewna jej Fabiola.

Domysł zbyt przenikliwy i ważny, aby się mógł Fulwiusz zwierzyć przed podłym towarzyszem, zabłysnął mu przed oczyma; po chwili milczenia rzekł więc do Korwina:

— Jeżeliś pewny, że ci ludzie nie są wszyscy znani w domu, spróbuj plan swój wykonać. Znam panią domu skądinąd i odważę się wejść przedniemi drzwiami. A tak na dwa sposoby może nam się udać.

— Czy wiesz co ja myślę, Fulwiuszu?

— Coś bardzo mądrego bezwątpienia.

— Myślę, że gdy ty i ja usiłowania nasze jednej poświęcimy sprawie, zawsze możemy mieć podwójną nadzieję powodzenia.

— Jakto?

— Jak wilk i lis, gdy razem owcom wojnę wydadzą.

Fulwiusz przeszył towarzysza pogardliwem okiem, na co Korwin odpowiedział szkaradnem spojrzeniem, i rozeszli się każdy na swoje stanowisko.

ROZDZIAŁ XIII. Miłosierdzie.

Nie pragnąc wejść w dom Agnieszki ani z wilkiem, ani z lisem, spróbujemy jak czyste duchy przenieść się odrazu we wnętrze jej domu.

Rodzice Agnieszki z dawnego i szlachetnego pochodzili rodu, i nawrócenie ich nie było świeże, gdyż od kilku pokoleń wiara wyznawaną była w ich domu.

Jak w pogańskich rodzinach czczono pamięć przodków wsławionych tryumfem lub sprawowaniem najwyższych w kraju urzędów, tak w tej rodzinie i innych chrześcijańskich przechowywano z pobożnem uszanowaniem i miłości pełną chlubną pamięć krewnych, którzy w ostatnich dwóch wiekach i dawniej zdobywali palmy męczeńskie lub ozdobieni bywali wyższemi godnościami w Kościele. Chociaż nieustający potok krwi płynął za Chrystusa z gałęzi rodowego drzewa, samo drzewo tą krwią uszlachetnione stało nieścięte, przeżywszy niejedną burzę. Może się to wydać zadziwiającem, lecz jeśli się zastanowimy, jak wielu żołnierzy odbywa całą kampanię i częste utarczki, nie odebrawszy rany, lub jak wiele rodzin Bóg ochroni nieraz przed ogólną plagą, wtedy nie będziemy się dziwić, że Opatrzność czuwała nad dobrem Kościoła, przechowując przez pokolenia dawnych rodzin łańcuch nierozerwalny pamiątek, dając wiernym sposobność wyznania: "że gdyby nam Pan Zastępów wzrastać i mnożyć się nie dozwolił, zginęlibyśmy jak Sodoma, przepadlibyśmy jak Gomora"[1]).

Wszystkie zaszczyty i nadzieje tej rodziny spoczywały teraz na ostatnim i jedynym potomku tego starożytnego rodu, na Agnieszce, której imię znane już czytelnikom naszym.

Przyszedłszy na świat, gdy rodzice nie śmieli już spodziewać się potomstwa, obdarzona była tak słodkiem usposobienie mi tak giętkim i pojętnym umysłem, taką prostotą i niewinnością serca, że od kolebki stała się przedmiotem miłości a nawet poszanowania całego domu, począwszy od rodziców, aż do ostatniego sługi. I nic nie zdawało się psuć ani nadwerężać niezachwianej cnoty; przeciwnie przymioty jej rozwijały się w pełnym harmonii postępie, a gdy nam ją niniejsza powieść okazuje w latach jeszcze tak młodziuchnych, łączy się w jej osobie wdzięk z dojrzałą już mądrością. Dzieliła wszystkie cnotliwe zajęcia rodziców, równie mało światu oddana jak oni.

---

[1]) Is. I 9.

(Ciąg dalszy nastąpi)

Biuro ONZ Dla Spraw Uchodźców Poszukuje Następujące Osoby

W Związku z Ewentualnym Wypłacaniem Odszkodowań

Biuro OZN dla Spraw Uchodźców (United Nations High Commissioner for Refugees) poszukuje wymienione niżej osoby, w związku z ewentualnym wypłacaniem odszkodowań.

Informacje dotyczące adresów osób poszukiwanych muszą być przekazane do Nowego Yorku jak najprędzej, w przeciwnym bowiem razie nie będą one uzwględniane przy wypłacaniu odszkodowań, według informacji Biura "UN High Comissioner for Refugees — Branch Office at United Nations w New Yorku.

Pierwszą listę osób poszukiwanych Dziennik Związkowy zamieścił w wydaniu z 1-go maja. W liście był zaznaczony termin zgłoszeń — do 10 maja. Obecnie Liga Pomocy Emigrantom — (telefon poniżej) zwróciła się do Biura ONZ o przedłużenie terminu, wobec czego można nadal nadsyłać informacje.

Prosimy wszystkich, którzy mają jakiekolwiek informacje dotyczące osób wymienionych w podanej poniżej liście, o natychmiastowe porozumienie się telefonicznie z Ligą Pomocy Emigrantom — Immigrants Service League — 782-0950, ext. 21, pomiędzy godziną 9-tą rano a 5-tą po południu.

Osoby Poszukiwane Przez Biuro "United Nations High Commissioner For Refugees — Branch Office at U. N. Headquarters New York, N. Y."

Nazwisko	Ostatni Znany Adres
Maria Bninska	2120 Second Street Northbrook, Illinois
Z. Gabala	4622 So. Winchester Avenue Chicago, Illinois
Elena Grudzinskas	16014 Minerva Avenue South Holland, Illinois
Maria Halaszewicz	878 N. Sacramento Blvd. Chicago, Illinois
Ted. J. Kasperski	1133 N. Sacramento Avenue Chicago, Illinois
Wiktoria Kocik	2936 West Fletcher Chicago, Illinois
Bozidar Milcic	1468 West Irwing Park Rd. Chicago, Illinois
Elfrozyna Paszkowska	1731 W. Huron Street Chicago, Illinois
Predrag Hadzi Pavlovich	9817 Commercial Avenue Chicago, Illinois 60617
Alexandra Pawlyszyn	2316 West Walton Street Chicago, Illinois
Nadzieja Poniatowska nee Markova	1432 West Walton Street Chicago, Illinois
L. Rysavy	2609 South Kedvale Avenue Chicago, Illinois
Alex Schupljak	1119 North Winchester Chicago, Illinois
Ludmila Sinebruchow	no street given Chicago, Illinois
Cecylia Szymanski	906 Winchester Chicago, Illinois
Wologymyr .... (no first name given)	1835 N. Normandy Chicago, Illnois

CHICAGO. — W dniu święta Matki, czworaczki państwa Katzen postanowiły ostatecznie opuścić inkubatory szpitala Michael Reese Medical Center i udać się do domu. Na zdjęciu przygotowania do tej ceremonii. (UPI)

Miesięczne Zebranie Polsko Amerykańskiej Rady Emerytów

Polsko Amerykańska Rada Emerytów w Chicago zaprasza emerytów polskich na miesięczne zebranie informacyjne, które odbędzie się w środę dn. 15 maja, o godzinie 12 w południe w Domu Związku Polek, 1309 N. Ashland Ave.

Na porządku dziennym zebrania znajdują się sprawy dalszych starań o poprawę warunków życiowych emeryta, jak też dopingowanie naszej Centrali w Washingtonie o energiczniejszą działalność.

Natomiast prezes Cz. Bielski złoży sprawozdanie z odbytej konferencji z aldermanem R. Pucińskim Będą też na naszym zebraniu przedstawicieli z Social Security i biura Gubernatora dla spraw osób w podeszłym wieku, p. B. Harrison i p. H. Centella, które będą udzielały porad i informacji.

Komitet Naszych Pań, pod przewodnictwem wiceprezeski Z Latuszek urządza uroczystość na cześć Matki ze specjalnym przyjęciem. Prosimy więc o liczny udział w zebraniu, gdyż **"jak cię widzą, tak cię piszą."**

W okresie faworyzowania niektórych grup narodowościowych przez władze, koniecznym jest nasze działanie w jedności.

Zapisy nowych członków oraz opłaty przyjmuje sekretarka finansowa P. B. Malinowska.

Prosimy również naszych członków o łaskawe informowanie nas o zmianie adresu.

Za zarząd: Cz. Bielski—prezes; Zdz. Sikora—sekretarz.

Kronika z Par. Św. Konstancji

Posiedzenia

15 maja—6:30 wiecz., na plebanii—Harcerze.

15 maja—6:30 wiecz., w domu Sióstr, na sali zebrań—Harcerki.

16 maja — Rodzice Harcerzy i Harcerek—o 7:30, w sali zebrań na plebanii.

17 maja—Biuro Kredytowe św. Konstancji—8 wiecz. na plebanii.

* * *

Nowi Parafianie: Państwo Edward Pocztowski i synowie; John Nawydyło; Robert Balicki; Mrs. Lillian Sakowicz.

* * *

Ozdobią ołtarz: Harriet Kobuch, Józefa Zaharska, Maria Wiertecka, Agnieszka Czachorska i Adela Jabłonowska.

* * *

Zmarli ostatnio: Helena Chrusciel, Frank Kaszuba i Maria Kurpiewska.

* * *

Msza w jęz. polskim w każdą niedzielę i święta—szczególnie w maju. Od 7:30 rano—msza św. po polsku, z tradycyjnym śpiewem Maryjnym.

* * *

Uroczystości Jubileuszowe 60-lecia Klubu Polonia Msza św. dziękczynna. W tą niedzielę o 2:45 koncelebrowana Msza św.

Głównym celebransem będzie ksiądz biskup Alfred L. Abramowicz, D.D., sufragan chicagoski, który wygłosi kazanie.

Mistrzem ceremonii będzie ks. Raymond Barlog z par. Pięciu Braci Męczenników, ks. koncelebranci: Ks. M. R. Borowczyk, prob. par. św. Konstancji, ks. Mateusz Bednarz, prob par. św. Tekli, ks. K. Czaplicki, C. S. C., prob. par. św. Trójcy ks. L. Gracz, C.R., z par. św. Jacka. Honorowym gościem będzie ks prałat emeritus z par. św. Heleny. Komentatorem będzie Jan Wierec, wiceprezes Klubu Polonia lektorem Alojzy Jankowski.

Chór parafialny św. Trójcy, pod dyr. Józefa Labudy, organisty z par. św. Trójcy, upiększy liturgię św. czterogłosową mszą — Jubileuszową, oraz śpiewem pieśni Maryjnych, przed rozpoczęciem mszy św., dając sposobność wszystkim wiernym, wspólnego uczczenia Marii Częstochowskiej—Matki Narodu Polskiego.

* * *

Impreza Jubileuszowa: W tą niedzielę o 5 po południu przyjęcie bufetowe w sali parafialnej Klubu Polonia. Bilet wstępu, $5 od osoby.

W programie przemówienie wygłosi Helena Szymanowicz, wiceprezeska zarządu ZNP, oraz Stanisław T. Kusper, Jr., County Clerk oraz wystąpi zespół taneczny ZPRK. Klub serdecznie zaprasza wszystkich rodaków.

Jan Wierec, przew. uroczystości i programu

Iskierki z Obchodu Konstytucji 3 Maja

Dalszy Ciąg

Klub Polskich Studentów Średniej szkoły Schurz otrzymał specjalne wyróżnienie za oryginalny i piękny Rydwan. Zdjęcie i opis tego rydwanu ukaże się w Dzienniku, w najbliższym czasie.

* * *

Szkoła jęz. polskiego m. Gen. K. Pułaskiego otrzymała również honorową wzmiankę za liczebność i prezencję. W sprawozdaniu z Pochodu, jakie ukazało się w Dzienniku Związkowym podano, iż w ramach szkoły Pułaskiego znajdowało się około 140 uczniów i uczennic, a w maszerującej tuż za tą grupą szkole im. Kopernika było około 250 uczniów i uczennic. Dane te są odwrócone, w szkole Pułaskiego było około 250 uczniów, zaś w szkole Kopernika około 140.

* * *

W najbliższym czasie będą w Dzienniku Zw. umieszczone zdjęcia wyróżnionych orkiestr i Drużyn Doboszów i Trębaczy.

Ukaże się również zdjęcie licznego malowniczo przedstawiającego się oddziału studentek z Holy Academy, która to szkoła zdobyła 3-e miejsce wśród młodzieżowych oddziałów marszowych.

* * *

W sprawozdaniu pominięto sporą grupę dzieci ze szkoły sobotniej im. Cholewińskiego. W grupie tej maszerowało ponad 60 dzieci.

* * *

Powszechną uwagę zwracała barczysta postać naszego Kongresmana Edwarda Derwińskiego (R.-Illinois), który maszerował najpierw z czołową grupą reprezentantów władz i organizacji na czole Pochodu, a potem maszerował na czole licznej i pięknej grupy Związku Podhalan.

Kongresman Derwiński podobnie jak co roku wystąpił w stroju góralskim z ciupagą na ramieniu.

* * *

B. Kongresman, a obecnie alderman Roman Puciński maszerował wraz z swą córką Aurelią, przy swoim Rydwanie. Zebrał on sporo oklasków od licznych przyjaciół.

* * *

Defiladę Pochodu odebrali liczni przedstawiciele władz, Duchowieństwa, Polonii, wybitne osobistości ze świata politycznego, Sceny Polskiej, radia i TV.

Na trybunach przy State i Madison znajdowali się m. in. prezesi wielkich organizacji polonijnych, z prezesem ZNP i Kongresu PA mec. A. Mazewskim i Wiceprezeską ZNP p. H. Szymanowicz na czele. Szczupłość czasu nie pozwoliła na spisanie wszystkich osobistości.

Sztandary Grup ZNP

Sztandary wraz z pocztami wystawiały nast. Grupy i Towarzystwa należące do ZNP:

Tow. Sokół Polski, Grupa 887; Tow. Przyszłość Polski, Grupa 672; Tow. Polska w Ogniu, Grupa 1900 ZNP; Tow. Wisła, Grupa 1919; Gmina 80 ZNP; Tow. Dzielnych Polaków, Grupa 1464 ZNP; Tow. Króla Jana III Sobieskiego, Grupa 590; Tow. Tysiąc Walecznych, Grupa 877; Grupa 3119; Tow. Jedność, Grupa 77; Tow. Gwiazda Wolności, Grupa 1820; Tow. Synowie Ziemi Polskiej, Grupa 1824; Tow. Wierność, Grupa 2927; Tow. Długopole, Grupa 3212; Tow. Zjedn. Polski, Grupa 1432; Tow. Synowie Wolności, Grupa 694.

Przewodnicząca Obchodu Wiceprezeska ZNP H. Szymanowicz dziękuje wszystkim Grupom za wystawienie sztandarów i pocztów i upiększenie Pochodu.

* * *

Podziękowanie dla wszystkich Organizacji i całej Polonii przez Prezesa ZNP mec. A. Mazewskiego i Wiceprezeskę ZNP H. Szymanowicz ukazało się w Dzienniku, zaraz w pierwszych dniach po Obchodzie.

Instalacja Nowej Grupy Nowa Polonia

Instalacja zarządu utworzonej dnia 20go kwietnia nowej Grupy Związkowej "Nowa Polonia Grupa 3211 ZNP" odbędzie się w tę niedzielę, 19 maja, w sali parafii Dobrego Pasterza, pnr. 2546 W. Cortez ulica, o godzinie 3:30 po południu.

Skład zarządu nowej Grupy — prezes Jan Jabłoński; wiceprezes, ks. L. Wojdyła; wiceprezeska, Maria Komperda; sekr. fin, Emilia Jabłońska; sekr. prot., ks. Julian Lachendro; skarbnik, Andrzej Opiekun. Dyrekcja ks. Michał Pawełek, Jan Kula, Alfred Olszewski.

Jan Jabłoński — prezes;
Ks. J. Lachendro, sekr. prot.

Pikantny Ser

Białostocka spółdzielnia mleczarska wyprodukowała nowy ser pod nazwą "Pani Walewska". Podobno jest to specjał nie byle jaki, tyle że na razie w całości przeznaczony na eksport do Szwecji, więc na polskie stoły wnet nie trafi. Nie wiadomo czy ten ser ma wsławić imię pani Walewskiej, czy też pani Walewska ma pomagać w karierze serowi.

Kalendarzyk Posiedzeń

Czwartek, 16 Maja

Tow. Pań Chicago Grupa 2191 ZNP zawiadamia członkinie, iż posiedzenie odbędzie się w czwartek, 16 maja, w sali Związku Polek, 1309 N. Ashland Ave., początek o godz. 12:30 po południu. Będzie przyjęcie z okazji Dnia Matek. Prosimy o liczne przybycie.

Kaz. Tabor—prezeska.

Tow. Miłość Ojczyzny Grupa 1792 ZNP odbędzie ważne posiedzenie w czwartek 16 maja, w sali Lo Rayne Chateau, pnr. 5925 W. Diversey Ave., o godz. 7:30 wieczorem. Posiedzenie to połączone jest z przyjęciem dla Matek i Ojców, obecność więc członkiń i członków jest b. pożądana. Mamy wiele ważnych spraw. Sekretarz fin. A. Pestrak będzie już o godz. 7-ej i członkowie zaległi z opłatami będą mogli je uiścić na tym posiedzeniu.

Władysław Sokalski — prezes; Maria Ogórek—sekr.

Tow. Ogniwo Polskie - Polski Ład Grupa 1991 ZNP zawiadamia wszystkich członków, iż posiedzenie Tow. odbędzie się w trzeci czwartek miesiąca t.j. 16-go maja, o godz. 7:30 wieczorem, w sali p. Tadeusza Ciołek, pnr. 5301 W. Newport Ave. Posiedzenia w czerwcu i lipcu nie będzie. Członkowie więc proszeni są o liczne przybycie 16 maja, gdyż będą ważne sprawy do załatwienia.

Stefan Szwejcer — prezes; Stanisław Kurzeja—sekr. prot.

Tow. Strzelców Obrony Białego Orła Grupa 2185 ZNP Oddz. 101 Legionu Pułaskiego odbędzie posiedzenie w czwartek, 16go maja, o godz. 7:30 wieczorem, w nowym lokalu, w sali p. Moskala, 5639 Milwaukee ave. Jest wiele ważnych spraw, jak zabawa, występ do Klubu Familijnego oraz rozwój. Dlatego prezeska prosi was o zapisanie chociaż jednego członka czy członkinię. Florence Rusak, sekr. fin. będzie wcześniej przyjmowała podatki. Kto nie może przybyć na posiedzenie może przesłać pieniądze pocztą do sekr. fin. — M. Klinger, prezeska; Józefa Przywara, sekr. prot.

Piątek, 17 Maja

Klub Królewiaków nr 2 odbędzie swe posiedzenie w piątek, 17 maja, o godz. 1 po południu, połączone z Dniem Matek. Uprasza się członkostwo o wzięcie udziału w sali zwykłych posiedzeń. — Maria Remiszewska, prezeska; Zofia Lewandowska, sekr. prot.; Anna Barczyk, wiceprezeska; Wanda Kubiak, sekr. fin.; Janina Krzewkowska, skarbniczka.

Klub Żukowice Stare — odbędzie swe posiedzenie w piątek, 17-go maja, o godzinie 7:30 wieczorem, w sali Osikowicza, 1001-03 N. Wolcott ul. Jest wiele spraw do załatwienia tak dla dobra członków jak i naszej parafii i rodaków w Polsce. Prosimy wszystkich członków o przybycie. Po posiedzeniu będzie uczczenie i przyjęcie dla ojców i matek. — Roman Placzek, prezes; Edmund Sieracki, sekr. prot.

Niedziela, 19 Maja

Tow. Zjednoczona Polska Grupa 2002 ZNP odbędzie swe posiedzenie w niedzielę, 19 maja, w sali posiedzeń, początek o godz. 2ej po południu. Prosimy członkostwo o przybycie i opłacenie podatków za maj, czerwiec, lipiec i sierpień, gdyż w okresie wakacyjnym posiedzeń nie będzie. — S. Stupik, prezes; Stefania Dowgiallo, sekr. fin.

Tow. Naród Polski Grupa 132 ZNP odbędzie swe posiedzenie w w niedzielę, 19go maja, o godz. 2 po południu, w sali Domu Polskiego 11037 S. Michigan ave. Z powodu wielu ważnych spraw, członkowie Grupy proszeni są o liczne przybycie. — Fr. Kabat, prezes; M. Szklarski, sekr. prot.

Z Polskiego Legionu Amer. Weteranów

Miesięczne stanowe posiedzenie Polskiego Legionu Ameryk. Weteranów odbędzie się w czwartek, dnia 16 maja, o godz. 8-ej wieczorem, w lokalu pnr. 3024 N. Laramie Ave.

Komendant stanowy Tadeusz Fijałkowski apeluje do Posterunków, by wysłały swych przedstawicieli na to posiedzenie. Ze względu na ważne sprawy dotyczące Weteranów obecność przedstawicieli jest b. pożądana.

Komendant T. Fijałkowski; Adiutant A. Hubacz.

Msza za poległych

Matki Złotej Gwiazdy przy PLAV zamówiły mszę św. na Poległych i Zmarłych. Msza św. odbędzie się w kośc. św. Jacka, w niedzielę, 19 maja, o godz. 9 rano. Matki zapraszają Weteranów oraz Oddziały Pomocnicze Pań, by jak najliczniej stawili się wraz ze sztandarami i w mundurach.

Po nabożeństwie będzie wspólny obiad i krótki program w sali parafialnej.

Prezeska A. Grudzień — sekr. prot.—Z. Sarzyńska.

Zebranie Korpusu Pom. Plac. 90 SWAP

Korpus Pomocniczy przy Placówce 90 SWAP odbędzie swe miesięczne posiedzenie w niedzielę, 19 maja, o godz. 1:30 po południu, w sali Weteranów, 1239 N. Wood ul.

Prezeska Agnieszka Czachor uprasza koleżanki o liczne przybycie, ponieważ jest wiele ważnych spraw, nadto sprawozdanie z Bankietu. Po posiedzeniu będzie przyjęcie dla Matek. Panie, któreby chciały wstąpić w nasze szeregi, będą mile widziane. — Agnieszka Chachor, prezeska; Anna Myznaski, sekr.

A TERAZ JUŻ

3

RAZY W TYGODNIU
NOWY JORK–WARSZAWA
NON-STOP–TYLKO 8½ GODZINY

W KAŻDY WTOREK,
CZWARTEK, NIEDZIELĘ

APRIL						
SUN	MON	TUE	WED	THU	FRI	SAT
	1	2	3	4	5	6
7	8	9	10	11	GOOD FRIDAY	13
14	15	16	17	18	19	20
21	22	23	24	25	26	27
28	29	30				

MAY						
SUN	MON	TUE	WED	THU	FRI	SAT
			1	2	3	4
5	6	7	8	9	10	11
12	13	14	15	16	17	18
19	20	21	22	23	24	25
26	MEMORIAL DAY	28	29	30	31	

JUNE						
SUN	MON	TUE	WED	THU	FRI	SAT
						1
2	3	4	5	6	7	8
9	10	11	12	13	14	15
16	17	18	19	20	21	22
23/30	24	25	26	27	28	29

JULY						
SUN	MON	TUE	WED	THU	FRI	SAT
	1	2	3	4	5	6
7	8	9	10	11	12	13
14	15	16	17	18	19	20
21	22	23	24	25	26	27
28	29	30	31			

AUGUST						
SUN	MON	TUE	WED	THU	FRI	SAT
				1	2	3
4	5	6	7	8	9	10
11	12	13	14	15	16	17
18	19	20	21	22	23	24
25	26	27	28	29	30	31

SEPTEMBER						
SUN	MON	TUE	WED	THU	FRI	SAT
1	LABOR DAY	3	4	5	6	7
8	9	10	11	12	13	14
15	16	17	18	19	20	21
22	23	24	25	26	27	28
29	30					

LOTEM LEPIEJ
·LOT· POLSKIE LINIE LOTNICZE

New York: 21 East 51st Street, New York, N.Y. 10022 • Tel: (212) 371-1260
Chicago: 333 North Michigan Avenue, Chicago, Ill. 60601 • Tel: (312) 236-3388
Washington: 1100 Fidler Lane, Suite 1401, Silver Spring, Md. 20910 • Tel: (301) 589-3460

Popierajcie Tych, Którzy Ogłaszają Się w Dzien. Związkowym

Dziennik Związkowy POLISH DAILY ZGODA

Second-Class Postage Paid at Chicago, Illinois
Published Daily except Sundays at
ALLIANCE PRINTERS AND PUBLISHERS, INC.
1201 Milwaukee Avenue, Chicago, Illinois 60622

JAN F. KRAWIEC, Redaktor Naczelny JÓZEF H. GAJDA, Zarządca
Telefon do Redakcji przed 7:30 rano BRunswick 8-8707
Telefon wszystkich Biur BRunswick 8-8700. Rękopisów i fotografii Redakcja nie zwraca.

WARUNKI PRENUMERATY

WYSYŁAMY PRZEZ POCZTĘ W STANACH ZJEDN. i W KANADZIE

Codzienne i Sobotnie		Tylko Sobotnie Wydanie	
Rocznie (1 yr.)	$31.50	Rocznie (1 yr.)	$10.25
Półrocz. (6 mos.)	18.00	Półrocz. (6 mos.)	6.75
Kwartal. (3 mos.)	10.50	Kwartal. (3 mos.)	4.00
Miesięcz. (1 mo.)	5.00		

CODZIENNIE (bez soboty) W STANACH ZJEDN. i W KANADZIE

Rocznie (1 yr.)	$21.00	Kwartal. (3 mos.)	8.50
Półrocz. (6 mos.)	13.50	Miesięcz. (1 mo.)	4.00

DO INNYCH KRAJÓW:

Codzienne i Sobotnie		Tylko Sobotnie Wydanie	
Rocznie (1 yr.)	$41.00	Rocznie (1 yr.)	$13.00
Półrocz. (6 mos.)	25.00	Półrocz. (6 mos.)	9.50
Kwartal (3 mos.)	15.00	Kwartal. (3 mos.)	6.00

W kioskach (News-Stands) — pojedyńczy Numer Codziennie (Single Daily Copy) 20c
W kioskach (News-Stands) — pojedyńczy Numer Sobotni (Single Saturday Copy) 25c

Siła Atomowa Chin

Tygodnik "Business Week' bardzo trafnie zwraca uwagę, że trudno oczekiwać ustępstw ze strony Sowietów w rokowaniach o ograniczenie broni atomowych, skoro Sowiety obawiają się chińskich broni atomowych, a tym samym nie są skłonne do ustępstw w rokowaniach ze Stanami Zjednoczonymi.

Komunistyczne Chiny mają już obecnie pewną siłę atomową, dysponując pociskami średniego i bliskiego zasięgu, jak też bombowcami dla przenoszenia broni atomowych. Oczekuje się prócz tego, że jeszcze w tym roku Pekin przeprowadzi próby z pociskami atomowymi o zasięgu do 5,000 mil.

Chińskie zagrożenie dla Moskwy nie jest więc jedynie teoretyczne i jedynie spekulatywne, ale stanowi rzeczywistość, która oddziaływuje na postawę Sowietów w nowych rokowaniach atomowych (SALT II).

Sekretarz Stanu Henry Kissinger przyznał przecież, że nie jest prawdopodobne, aby Washington mógł w rokowaniach z Sowietami osiągnąć nowe, daleko idące porozumienie, skoro cień atomowy z Chin ciąży nad Sowietami. Stąd też coraz bardziej występuje przeświadczenie, że na daleką metę wszelkie porozumienia, prowadzące do ograniczeń w dziedzinie broni atomowych, muszą obejmować i czerwone Chiny. Ale jak to osiągnąć?

"Business Week" wskazuje, że skoro obecnie konflikt sowiecko-chiński jest silny, byłoby, aż nadto wątpliwe oczekiwać, aby w tej sytuacji te mocarstwa komunistyczne zgodziły się na współudział drugiej strony w rokowaniach rozbrojeniowych. Do tego zaś, jak to ujął przedstawiciel Pentagonu, Stany nie mogą występować jako pośrednik w konflikcie sowiecko-chińskim, a nawet gdyby mogły, wątpliwe jest czy chciałyby włączać się w taką rolę, skoro wciąż trzeba brać pod uwagę i możliwość "dogadania się" Moskwy z Pekinem, bo nie wiadomo co stanie się po odejściu Mao i innych starych przywódców chińskich.

Pomoc Dla Sajgonu

Administracja rządowa prez. Nixona ma poważne trudności w Kongresie na tle udzielania pomocy Wietnamowi Południowemu, a wiadomo, że bez tej pomocy, zarówno gospodarczej jak i militarnej, Sajgon nie wytrzyma nacisków, jeśli one zostaną podjęte przez komunistyczny Wietnam Północny. Tymczasem Kongres ustalił, że amerykańska pomoc dla Sajgonu nie może przekroczyć granicy 300 milionów dol. w zakresie gospodarczym.

Agencja rządowa AID (Agency for International Development) wyraźnie stwierdza, że jeśli nie otrzyma dodatkowych kredytów, będzie musiała zamknąć "wietnamskie okienko", co doprowadziłoby nie tylko do gospodarczego załamania w Wietnamie Południowym, ale też zwiększyłoby szanse Hanoi dla osiągnięcia bynajmniej nie teoretycznego celu: opanowania obszarów Wietnamu Południowego.

W Kongresie odbywa się obecnie gra w sprawie pomocy dla Sajgonu. Administracja usiłuje przerzucać pewne sumy na rzecz Wietnamu Południowego, a Kongres obcina pozycje. AID silnie podkreśla, że potrzeby finansowe Sajgonu są wręcz naglące i dlatego też administracja rządowa obcina pomoc dla innych krajów, w Ameryce łacińskiej czy też w Azji, aby tą drogą zdobywać mimo wszystko fundusze dla Sajgonu.

Sytuacja jest kłopotliwa. Ponieśliśmy olbrzymie wydatki na prowadzenie wojny i podtrzymywanie gospodarczego potencjału Wietnamu Południowego i jego zdolności bojowej, a obecnie, w atmosferze zmęczenia tą wojną, jaka mimo wszystko utrzymuje się w społeczeństwie, możemy stanąć wobec groźby zawładnięcia Wietnamem Południowym przez komunistów.

W Kongresie utrzymuje się nadel niechęć do wpompowywania amerykańskich sum na rzecz Sajgonu. Krytyka kolejnych reżymów, jakie rządziły i rządzą w Sajgonie, była zbyt silna, aby nie przyczyniać się do podtrzymywania niechętnej postawy w sprawie niesienia pomocy. Z drugiej wszakże strony istnieją racje polityki azjatyckiej Washingtonu, które przemawiają za potrzebą podtrzymywania pomocy.

Niechęć do rządu prez. Thieu opiera się częściowo na fałszywych doniesieniach spreparowanych przez komunistów. Nie małą rolę odgrywają również zbyt idealistyczne wymagania od rządu, który znajduje się w wojnie, a część terytorium państwa zajmują wrogie wojska wspierane przez komunistyczne podziemie. W takiej sytuacji, jak to wiemy z własnych doświadczeń z okresu wojen jakie prowadziliśmy, a szczególnie wojny między stanami za Lincolna, nie można marzyć o utrzymaniu wszystkich swobód i praw obywatelskich, na jakie można sobie pozwolić w czasie pokoju.

Gdyby sytuacja w Wietnamie Południowym była tak zła jak mówią sojusznicy Hanoi, rząd prez. Thieu został by zmieciony z powierzchni ziemi zaraz po wycofaniu się wojsk amerykańskich. Cofnięcie pomocy rządowi niekomunistycznemu, który udowodnił, że ma dostatecznie silne poparcie w kraju, jeżeli przeszło rok od wycofania się Amerykanów wytrzymuje napór komunistów, byłoby przestępstwem. Wietnam Południowy zasługuje na pomoc ekonomiczną, oraz dostawy sprzętu i amunicji.

Głos Rządowego Ekonomisty

Herbert Stein jest rządowym ekonomistą, przewodniczącym prezydenckiej Rady Doradców Ekonomicznych (President's Council of Economic Advisers). Zajmuje więc wybitne stanowisko i ma do swojej dyspozycji olbrzymią masę materiałów i informacji, w oparciu o które doradza Prezydentowi. Głos tego ekonomisty musi być brany pod uwagę, choć trzeba tu zauważyć, że zbyt często rządowi ekonomiści wypowiadają teoretyczne opinie, które nie sprawdzają się w życiu.

Stein uważa, że główną troską obywateli jest obecnie inflacja. Fakty podtrzymują to nastawienie, bo przecież bezrobocie zwiększyło się, poszły w górę raty oprocentowania pożyczek, a różne dziedziny produkcyjne wykazują zwolnienie tempa produkcji. Rozumienie nastrojów społeczeństwa jest więc prawidłowe.

Ale Stein głosił na konferencji ekonomistów, zwołanej przez American Enterprise Institute w Washingtonie, że społeczeństwo ma to czego chce i na co zasługuje. Jest to ujęcie nie do przyjęcia, bo właśnie rzeczą rządowych ekonomistów jest ustalanie takiej polityki gospodarczej, aby ona oddziaływała korzystnie dla interesów kraju.

Trzeba bowiem powiedzieć, że ponad nastrojami czy postawą społeczeństwa istnieją przecież wytyczne polityki rządowej w zakresie gospodarczym i napewno mądra polityka przynosi korzyści. Nie bardzo można zrozumieć w jakich mianowicie formach ma wyrażać się ta "chęć" społeczeństwa, aby była inflacja, bo chyba tylko dążenia do podwyżki płac mogą wchodzić w zakres procesów inflacyjnych jako "wkład" ze strony społeczeństwa.

Weźmy dla przykładu opinie wyrażone przez członka Federal Reserve Board, Roberta Holland, który oświadczył w Lincoln, Neb., że właśnie społeczeństwo będzie żądało silnych zarządzeń antyinflacyjnych, jeśli sytuacja gospodarcza kraju będzie rozwijała się po obecnej linii. Stąd też może dojść do starć między kołami bankowymi, wykorzystującymi sytuację w formie podwyższania raty procentowej, a kołami administracji rządowej, kierującymi gospodarką pieniężną. Widzimy więc, że poglądy co do nastawienia społeczeństwa są rozbieżne u dwóch rządowych dygnitarzy.

I właśnie Holland powiedział, że mimo istnienia ponad dwóch lat kontroli płac i cen miało to jedynie "drobny skutek" na inflację. A więc znowu rządowa polityka zawiodła pod tym względem i wydaje się, że jest łatwizną ze strony Steina przerzucanie odpowiedzialności na społeczeństwo oraz jest aż nadto wątpliwe czy ono "chce" inflacji.

Punkt ciężkości w tych problemach leży w polityce rządowej. Właśnie owi różni specjaliści i doradcy Prezydenta muszą rozważyć przede wszystkim czy ich teorie pasują do rzeczywistości życia.

TO i OWO

15 spośród 21 gatunków krokodyli i aligatorów grozi całkowite wyniszczenie. Spowodowały je polowania wywołane modą na torebki i obuwie damskie ze skóry tych zwierząt.

INNI PISZĄ:

Umieszczone poniżej opinie innych czasopism nie zawsze są zgodne ze stanowiskiem Redakcji.

Dusza Tetzlaffa

ŻYCIE WARSZAWY. — Na Ekrany telewizyjne w Republice Federalnej wkroczyła postać z charakterystycznym wąsikiem i opadającym na czoło loczkiem. Przyjęto ją awacyjnie. Wyświetlane od Sylwestra kolejne odcinki serialu, w którym ów bohater gra pierwszoplanową rolę, biją wszelkie rekordy poularności. Forum prezentacji zresztą rozszerza się; hamburskie wydawnictwo Rowohlt zapowiedziało dwa kieszonkowce po 20 tys. egs., kolońska firma Emil Electrola przygotowuje dwa longplaye. Autor scenariusza, znany pisarz telewizyjny Wolfgang Menge, pracuje nad kolejnymi siedmioma odcinkami.

Postać z wąsikiem ma naturę prostą, by nie powiedzieć prostacką i jest wyrazicielem poglądów — delikatnie oceniając — lekko zwietrzałych. Nienawidzi strajków i robotników - cudzoziemców, lewicującej młodzieży, długich włosów i krótkich spódniczek, wciąż przestrzega przed "niebezpieczeństwem nadciągającym ze Wschodu". W związku z głośnym znaczkiem pocztowym, zawierającym wizerunek Róży Luksemburg, mówi ze zgrozą o "komunistce, żydówce i Polce Luksemburg", co u znających nieco historię wywołuje jednoznaczne skojarzenia.

Państwo sądzicie, że . . Nic podobnego, telewizyjny pan z wąsikiem nie jest kolejnym wspomnieniem o Adolfie H. Ma na imię . . . Alfred, nazywa się Tetzlaff, żyje współcześnie jako ojciec przeciętnej rodziny i drobny urzędnik gdzieś w Zagłębiu Ruhry.

Pierwowzorem tego ekranowego fenomenu pt. "Dwie dusze w jednym ciele" był angielski serial "Aż śmierć nas rozłączy" z centralną postacią ojca rodziny — tchórza, głupca, egoisty, rasisty i w ogóle zakompleksionego, ograniczonego kołtuna. Alfred Tetzlaff — wynik adaptacji angielskiego filmu — miał prezentować się podobnie negatywnie i karykaturalnie, lecz spełniać szczytną misję. Zadaniem telewizyjnej postaci było ośmieszenie typowego reakcjonisty, rekwizytu przeszłości, "złego Niemca". A tu sukces! Antybohater — jak wynika z licznych relacji, komentarzy, artykułów i ostrych polemik w prasie zachodnioniemieckiej — przez ogromną część widzów pasowany został na bohatera.

"Der Spiegel" zauważył: "w noc sylwestrową telewizja niemiecka wydała na świat problem polityczny". "Koelnische Rundschau" cytuje za gazetą włoską, że w Monachium na murach ktoś napisał: Tetzlaff — to my wszyscy". Odtwórczyni żony Alfreda stwierdziła w wywiadzie dla rewizjonistycznego tygodnika "Deutsche National-Zeitung": "mówi się to, co odczuwają ludzie. Trafiliśmy w samo sedno".

Czyżby aż tak? *(ram)*

"Zdrada w Bonn"

THE WALL STREET JOURNAL. — Rezygnacja kanclerza Willy Brandta była, jak się zdaje, zaskoczeniem nawet dla tych opozycyjnych czynników, które domagały się jego ustąpienia.

Paradoksalnym jest przy tym, że Brandt dopiero ostatnio jakby ocknął się z niezrozumiałej apatii i braku zdecydowania, jakie wykazywał od swego zwycięstwa wyborczego w listopadzie 1972 roku. Jego "popularność" wśród społeczeństwa spadła w tym czasie do 30 procent, jego partia socjaldemokratyczna poniosła dotkliwie porażki w lokalnych wyborach, a młodzi socjaliści oskarżali go o "zdradzenie" walki klasowej.

Gdy tylko rozpoczął on swój kontrakt i zdawał się odzyskiwać swą pozycję, jego współpracownik Guenther Guillaume wyznał, że był oficerem armii wschodnioniemieckiej i agentem wschodnioberlińskiego Ministerstwa Bezpieczeństwa państwa.

Rzecznicy rządowi umniejszać starali się rolę tego szpiega, zapewniając, że nie miał on dostępu do poufnych informacji. Ale nawet prorządowe dzienniki nie brały tych twierdzeń na serio, bo ostatecznie bardzo niedawno, gdy Brandt już wiedzieć miał o podejrzeniach, otaczających osobę Guillaume'a, zabrał go ze sobą na rodzinny urlop do działał jako łącznik i przesyłał działał jako łączniki przesyłał do Bonn poufne depesze.

Brandt zrezygnował więc z poczuciem, że stał się ofiarą zdrady osobistej. W rzeczywistości jednak ważniejsza była dokonana przez Wschodnie Niemcy, zdrada "ducha" polityki wschodniej. Brandt podjął próbę normalizacji stosunków ze Wschodnimi Niemcami, Polską i Rosją w nadziei, że zbuduje w ten sposób pomosty dla porozumienia między Wschodem i Zachodem. W tym duchu rząd w Bonn zdobył się nawet na faktyczne uznanie podziału Niemieć, choć nie uzyskał za to żadnych rzeczywistych ustępstw ze strony Wschodnich Niemiec i Rosji.

Brandt pertraktował w dobrej wierze, szedł dalej niż "wpół drogi" i w końcu przyjął przeważną część ważnych komunistycznych żądań. Jego uczciwość i ufność zostały "nagrodzone" osadzeniem szpiega we własnym jego biurze.

Zdrada ta stanowi potwierdzenie, że nawet w bieżącym dziesięcioleciu każdy, kto żywi ufność raczej do "dobrej wiary" komunistycznych rządów, niż do twardych pisemnych zobowiązań, narażony jest na prawdopodobny katastrofalny upadek.

Drukarstwo Polskie

TYGODNIK POWSZECHNY. — Obchodzone w tym roku 500-lecie drukarstwa polskiego, zresztą, jak na razie, niezbyt uroczyście i szumnie (może dopiero warszawsko-krakowska majowa sesja przybliży społeczeństwu jego problemy), przypomina o naszych względem tego ważnego faktu zobowiązaniach. Na dobrą sprawę dysponujemy do chwili obecnej dwiema syntezami dziejów czarnej sztuki w Polsce, a obie pochodzą z lat nieco odległych, bo z . . . 1815 i 1826 i wyszły spod pióra Jerzego Samuela Bendtkiego. To "Historya drukarń krakowskich. . . " i "Historya drukarń w Królestwie Polskim i Wielkim Xsięstwie Litewskim . . . " (jedna z nich — jak wieść głosi — ma się pono ukazać bodaj jako wydanie fototypiczne). Chodzi jednak o to, by wybitnych znawców książki polskiej — a jest ich kilku — uczulić na fakt że od tamtych, napoleońskich czasów wiedza postąpiła naprzód i że należy się nam nowy, pięknie opracowany i równie pięknie wydany zarys dziejów polskiego drukarstwa. W latach 1959-1962 w serii "Książka w dawnej kulturze polskiej" ukazały się w opracowaniu prof. Alodii Kaweckiej - Gryczowej i innych trzy tomy "Drukarzy dawnej Polski od XV do XVIII wieku", obejmujące: Pomorze, Wielkie Księstwo Litewskie i Małopolskę — Ziemie Ruskie. Potem cisza zaległa komnaty zamkowe . . .

Marzy się więc wspaniale wydana — bo godna jest tego — piękna księga o drukarstwie, któremu przecież zawdzięczamy rozwój narodowej kultury, literatury, myśli. Zapewne marzą o takiej księdze czytelnicy kochający książki — liczni pracownicy bibliotek, którzy nawet do swoich zawodowych egzaminów poszukują wiadomości o narodowym drukarstwie w rozmaitych opracowaniach, książkach, artykułach co również w dużym stopniu wpływa na ograniczoność ich wiedzy w tym zakresie.

Miejmy nadzieję, że nie skończy się na majowej sesji i wydanych z niej — nie wiadomo kiedy? — materiałach, a znawcy książki skrzykną się i napiszą dzieło, na jakie czekamy. A i "Drukarzy dawnej Polski" wypadałoby kiedyś wreszcie ukończyć . . . *jot.*

Edmund Bałuka

Zemsta - Rozkoszą PZPR

Fragmenty Notatek Przewodniczącego Robotniczego Komitetu Strajkowego Stoczni Szczecińskiej w Styczniu 1971

Jednym z głównych postulatów przedłożonych Gierkoki i Jaroszewiczowi w czasie pertarktacji o zakończenie strajku styczniowego było zagwarantowanie pełnego bezpieczeństwa na terenie całego kraju członkom Robotniczego Komitetu Strajkowego oraz wszystkim uczestnikom naszego strajku w Stoczni i innych zakładach pracy w Szczecinie.

Gierek uznał ten postulat za słuszny. Ale milicja i władze PZPR nie dotrzymały tej gwarancji.

Zaczęło się w niespełna pół roku po strajku od tragicznej sprawy Bogdana Gołaszewskiego, którego śmierć załoga Stoczni najmocniej odczuła. Zmarł on w tajemniczych okolicznościach na skutek otrucia. Pragnę zaznaczyć, że Gołaszewski, członek ogólnego Komitetu Strajkowego, był tym człowiekiem, który 19 stycznia 1971 r. przyczynił się decydująco do rozszerzenia strajku wydziału "rurowni" na całą stocznię. W pracach Komitetu Strajkowego brał najbardziej czynny udział. Imponował nam niezwykłą odwagą i stanowczym formułowaniem wniosków.

Sprawdzaliśmy dokładnie oficjalną wersję jego tajemniczej śmierci. Trudno tu wyliczać wszystkie zebrane oświadczenia i ustalenia. Poprzestanę więc na stwierdzeniu, że na liczne żądania Rady Zakładowej Stoczni prokuratura w Szczecinie w ogóle nie reagowała.

Drugim członkiem Komitetu Strajkowego, powołanym do "rozliczenia" był Jan Gałązka. Chodzi tu o stoczniowca, który podczas pochodu 1 maja, w 1971 r., a więc w trzy miesiące po strajku, nie wytrzymał nerwowo, podbiegł do trybuny honorowej, na której stał wraz z generalicją ówczesny pierwszy sekretarz KW PZPR w Szczecinie — Ołubek. Doskoczył tam do milicjanta pilnującego trybuny, zerwał mu z głowy czapkę i podeptał na oczach wielotysięcznego tłumu.

Dla nas była to symboliczna zemsta na milicji za mordowanie robotników w grudniu 1970 r.

Początkowo incydent uszedł Gałązce bezkarnie. Ale po dwóch miesiącach, gdy duża część stoczniowców była na urlopach, mściwa milicja znalazła na niego swój sposób. Został oskarżony o zgwałcenie prostytutki, którą na niego napuszczono. Po błyskawicznym śledztwie, trwającym tylko dwa tygodnie, skazano go na 8 lat więzienia.

Rada Zakładowa Stoczni próbowała Gałązki bronić, ale żaden adwokat w Szczecinie nie chciał podjąć się interwencji. Później dowiedzieliśmy się, że prokuratora ostrzegła adwokatów, aby nie ośmielili się występować z wioskami o rewizję procesu Gałązki.

Następnie zabrano się do innego członka Komitetu Strajkowego — Adama Uflika. Aresztowano go pod takim samym fałszywym zarzutem jak Jana Gałązkę. Ale w tym wypadku natychmiastowa interwencja Rady Zakładowej doprowadziła do zdemaskowania intrygi milicji. Prokurator sprawę umorzył. Jednak w parę tygodni później próbowano wyrzucić Uflika ze stoczni za rzekomą "obrazę partii". Jednak i to się nie udało, bo był w stoczni popularny więc dyrekcja nie chciała podjąć ryzyka nowego strajku. Dopiero znacznie później, gdy szykany nie ustawały zgodził się odejść z pracy na wcześniejszą emeryturę.

Oprócz tych trzech najbardziej rażących wypadków "rozliczania" przywódców strajku wchodziły również w grę pomniejsze szykany. Na przykład: wymuszanie zmiany miejsca pracy, przerzucanie na inne wydziały, zastraszanie ludzi lub nakłanianie już zastraszonych do wyniesienia się ze Szczecina, co czasem mogło być osłodzone drobnym awansem.

Bardzo mocne naciski i szykany zastosowano m. in. wobec trzech dalszych członków Komitetu Strajkowego — Antoniego Kija, Artura Besia i Włodzimierza Tokarskiego. Jednak tych trzech udało nam się jakoś wybronić, bo jednoznaczna postawa załogi stwarzała możliwość wybuchu nowego strajku.

Przecież w zakładach, gdzie solidarność załóg nie była pełna, lub gdzie trudno było skrzyknąć masowe wystąpienia, członkowie komitetów strajkowych spotykali się z krzywdzącymi represjami. Przykład: maszynista pierwszej klasy, nazwikiem Sadko, reprezentant węzła PKP w ogólno - szczecińskim Komitecie Strajkowym, został pod błahym pretekstem zwolniony z pracy, chociaż miał za sobą 23 lata nienagannej służby. Podobnych wypadków było dużo więcej.

Nie mogę wymieniać wszystkich prześladowanych stoczniowców i pracowników innych zakładów, bo to wypełniłoby całą księgę zażaleń. Powiem tylko ogólnie: tępiono nas, buntowników, na wszystkie sposoby, bo funkcjonariusze PZPR zaprzysięgli nam zemstę za własną grudniową i styczniową kompromitację. Dlatego też kolejno eliminowano nas z zakładowego przedstawicielstwa, gdzie dostaliśmy się w wyniku pierwszych postrajkowych wyborów.

Mnie także pozbyto się chętnie z macierzystego wydziału, gdy na krótko zostałem wybrany sekretarzem Rady Zakładowej Stoczni. W tym czasie żadne szykany mnie nie spotykały. Stale jednak czułem na sobie baczne oko przydzielonych mi "opiekunów". Dawano mi również do zrozumienia, że jeśli nie będę przeszkadzał władzy przypominaniem strajkowych postulatów mogę liczyć na dłuższe utrzymanie się na ciepłym etacie.

Ostre szykany dotknęły mnie dopiero jesienią 1972 r. Byłem w tym czasie z wyboru delegatów, a wbrew woli kierownictwa CRZZ w Warszawie — przewodniczącym Zarządu Okręgowego Związku Metalowców w Szczecinie. A ponieważ nie chciałem ślepo słuchać poleceń KW PZPR i na Zjeździe Metalowców w Katowicach wystąpiłem z protestem przeciwko lekceważeniu żądań stoczniowców, na rozkaz z Warszawy, bez żadnego wyjaśnienia, zostałem zdjęty ze stanowiska związkowego, które zajmowałem z wyboru. Nie pozwolono mi już wtedy wrócić w Stoczni na wydział, z którego pochodziłem.

W parę tygodni później, na początku grudnia 1972 r., za to że na VII Kongresie Związków Zawodowych w Warszawie protestowałem przeciwko uzależnianiu ruchu zawodowego od funkcjonariuszy PZPR — wyrzucono mnie ze stoczni bez podania powodów. Nie chciano mi dać również żadnej innej pracy w Szczecinie. Bo władzom chodziło o to, abym się załamał.

Po ostrzeżeniu, że spotkam się z ostrzejszymi jeszcze represjami nie miałem innego wyjścia jak skorzystać z pierwszej okazji opuszczenia kraju i szukania sobie schronienie zagranicą.

Przemiany

Wyzwolić Mężczyzn

Na Pennsylvania Avenue w Washingtonie koło Białego Domu demonstrował samotny mężczyzna, niosąc transparent oblepiony następującymi napisami: "Wyzwolić mężczyzn!", "Nie chcę siedzieć w domu z dziećmi!", "Zabierzcie mnie z kuchni!", "Niech będzie tak jak podaje Biblia!"

Samotnym demonstrantem okazał się mieszkaniec stolicy USA, Harry Britton, który wyszedł na ulicę, ponieważ jego żona została . . . aktywną działaczką ruchu wyzwolenia kobiet.

— Od tej chwili mojej żony nigdy nie ma w domu. W mieszkaniu panuje brud i ubóstwo — oświadczył Britton, ofiara emancypacji kobiet.

Puka w Okno

Przechodnie na jednej z ulic londyńskich zobaczyli ze zdumieniem, że jakiś mężczyzna wdrapał się po frontonie kamienicy na czwarte piętro, zapukał w okno, odczekał chwilę, potem odbył w podobny sposób drogę powrotną. Przybyła policja zatrzymała akrobatę. Był to znany alpinista D. Morrison, który szykuje się do wyprawy w Himalaje. Okno należało do jego mieszkania. Zastukał w nie, aby dać znać żonie, że trening skończony i że może ona nakrywać stół do kolacji.

Nagła Śmierć

Sppecjalnością kuchni w jednej z restauracji pod Brukselą jest wysoko procentowy napój noszący nazwę "Nagła śmierć". Na karcie znajduje się uwaga: "Przy zamawianiu "Nagłej śmierci" należy kelnerowi z góry uiścić rachunek".

DZIAŁ KOBIET

O Pielęgnowaniu Włosów

O myciu włosów tłustych i suchych mówiliśmy już kilkakrotnie w naszym "Poradniku kosmetycznym". Zanim powiemy o innych zabiegach pielęgnacyjnych, słów parę na interesujący niektóre Czytelniczki temat tak zwanego mycia włosów na sucho. Otóż do takiego mycia używa się specjalnych pudrów, które posiadają właściwości wchłaniania tłuszczu, a więc po prostu odtłuszczają włosy. Sposób mycia: włosy posypujemy pudrem, po kilkunastu minutach głowę bardzo dokładnie szczotkujemy, gdyż inaczej włosy będą matowe. Oczywiście mycie na sucho nie zastąpi normalnego mycia.

Ważnym zabiegiem pielęgnacyjnym jest prawidłowe suszenie włosów po umyciu. Lepiej jest suszyć dłużej, ale przy niezbyt wysokiej temperaturze. Jeśli suszymy w domu i nie mamy ręcznej suszarki elektrycznej, można suszyć włosy przez wycieranie nagrzanymi ręcznikami.

Nieodzownym zabiegiem jest codzienne czesanie włosów. Na zdrowe włosy korzystnie działa też szczotkowanie, nie jest ono wskazane tylko przy bardzo silnym łojotoku, przy włosach słabych i cienkich. Szczotkowanie pobudza ukrwienie skóry, przez co poprawia odżywianie włosów. Szczotkowanie polega na wykonaniu kilkudziesięciu ruchów szczotką ku przodowi oraz ku tyłowi głowy.

Czy To Prawda, Że Tapirowanie Włosów Jest Szkodliwe?

— Owszem tapirowanie może spowodować mechaniczne uszkodzenie włosów. Nie należy więc zbyt często włosów tapirować.

Grzebień powinien mieć gładkie zęby, natomiast szczotka do włosów najlepsza jest z włosia, może też być nylonowa, jeśli jest starannie wykonana i nie ma nierówności na zębach. Najczęściej uszkadzają włosy szczotki druciane, nie należy więc ich używać. Grzebień i szczotka są przedmiotami osobistego użytku i każdy członek rodziny powinien mieć je dla siebie. I grzebień i szczotkę należy utrzymywać w czystości. Jest to bowiem konieczne nie tylko ze względów estetycznych, ale i zdrowotnych.

Czy Chodzenie z Odkrytą Głową Nie Szkodzi Włosom?

Owszem dopływ powietrza jest ważny, aby utrzymać włosy w stanie zdrowia, ale przesada w tym względzie, jak każda zresztą przesada — jest szkodliwa. Chodzenie z odkrytą głową, gdy jest bardzo zimno, nie tylko nie wpływa dodatnio na włosy, ale może spowodować dolegliwości, np. ze strony narządu słuchu. Źle też wpływa na włosy przebywanie w czapce w ogrzewanym lokalu.

Mleczna Kuracja

Mleczna kuracja była kiedyś bardzo modna. Obecnie nie stosuje się jej, gdyż powoduje różne dolegliwości.

Mleko pełne ma, jak się okazuje, zbyt wiele tłuszczów, aby można stosować je w diecie odchudzającej, jeśli spożywamy znaczne jego ilości. To samo dotyczy wapna, w które mleko jest bardzo bogate. Nadmiar tego składnika też nie jest jednak dla zdrowia wskazany. Natomiast mleko ma zbyt mało węglowodanów i wcale nie zawiera błonnika, również dla nas niezbędnego. Jest w nim wiele różnych witamin, ale za mało witaminy C.

Zawiera też bogactwo soli mineralnych, natomiast niemal wcale żelaza. Długotrwała mleczna kuracja mogłaby więc doprowadzić nas do anemii. Poza tym duże ilości mleka nie zawsze są dobrze trawione, mogą się pojawiać dolegliwości żołądkowe.

Nasz przewód pokarmowy nie jest przystosowany do trawienia wyłącznie płynów. O tym też trzeba pamiętać!

Najzdrowiej — i najłatwiej — tracić wagę obliczając kalorie zawarte w spożywanych posiłkach. Nie trzeba się głodzić, ale na dobę starczy 1.000 do 1.200 kalorii. Przy tym rozsądnym "odchudzającym" odżywianiu można pić dziennie ¼ litra pełnego lub — lepiej — ½ litra chudego mleka, jeść dużo warzyw i owoców. Trochę chudego mięsa (ryby), mało pieczywa, potraw mącznych, mało tłuszczów (30 do 50 g dziennie). Ponadto jak ognia unikać czekolady i czekoladowych wyrobów, słodyczy, placków.

Używajmy jednocześnie dużo ruchu, wiele chodzić, — stale panując nad swoim apetytem. Dzięki temu można systematycznie tracić na wadze. Jeżeli schudniemy w ciągu miesiąca o trzy kilogramy, to po 10 miesiącach osiągniemy wagę — ideał.

Schudnąć nie jest trudno, trzeba jednak wykazać mocny charakter.

CHRUST NA BARDZO SZYBKI SPOSÓB

4 żółtka, szczypta soli, łyżeczka cukru (płaska), 250 g mąki, łyżeczka masła i ok. pół szklanki ciepłej wody — razem wyrobić na gładkie ciasto, potem tym ciastem bić o deskę, aby nałapało powietrza. Ciasto musi się dobrze ciągnąć. Wałkować ciasto po kawałku, jak najcieniej, bo chrust powinien być jak bibułka. Kółeczkiem lub nożem ciąć na długie, skośne prostokąty, przecięte w środku wzdłuż, aby można było przez to przecięcie przewinąć jeden z końców faworka. Rzucać na gorący tłuszcz i przyrumieniać na złoty kolor z obu stron. Ciepłe układać na bibule aby ociekły z tłuszczu, potem na półmisku, gdzie się je przez sitko suto obsypuje cukrempudrem z wanilią.

Rady Praktyczne

— Klatkę dla ptaków należy co pewien czas dokładnie oczyścić a następnie wysypać jej dno gipsem zmieszanym z piaskiem.

* * *

Buty gumowe nie będą się ślizgały, jeśli przed wyjściem z domu podeszwy i obcasy przetrzesz papierem ściernym.

MIRROS

STAROKRAJSKA prawdziwa maść ŻYWOKOSTOWA Nr. 2. $2.00, silnie rozgrzewająca doskonała na przeziębienie, na bóle muskularne, reumatyczne i artretyczne Nr. 1. $2.00 doskonała na zwichnięcia, złamania, stłuczenie, opuchlinę, podrażnienia skórne i złą cerę. Do nabycia w polskich aptekach. Wysyłamy przez pocztę opłacone czekiem, money order. Dodajcie 55 centów na jeden słoik, po 10 centów za każdy następny. Na COD i do Kanady zamówień nie przyjmujemy.

MIRROS MEDICINE CO.
2048 W. Division St.
Chicago, Ill. 60622

ORZEŁ i TARTAN

Oto prawdziwa i wstrząsająca opowieść z czasów brutalnego napadu Niemców na Polskę w roku 1939. Powieść ta zaczerpnięta została ze źródłowych materiałów dotyczących kampanii polskiej z pamiętników uczestników walk i wydarzeń oraz z dokumentów wojskowych.

Autorem tej nadzwyczaj interesującej powieści jest Jerzy Pomian, który ze znajomością rzeczy i bez naciągania faktów opisuje najpierw działalność szpiegowską i dywersyjną Niemców zamieszkałych w Polsce następnie szaleńczo bohaterskie walki z nieprzyjacielem nad Brdą, Wisłą i Bzurą, diabelsko podstępne prowadzenie przez Niemców wojny wreszcie masowe mordy ludności cywilnej i wywożenie tej do Niemiec.

Książka ta w ładnej, mocnej oprawie płóciennej kosztuje wraz z przesyłką **$2.50**

Zamówienia wraz z należnością nadsyłać należy:

DZIENNIK ZWIĄZKOWY
1201 Milwaukee Ave.
CHICAGO, ILLINOIS 60622
C.O.D. nie wysyłamy.

P.N.A. Director Presents Trophies To Council 123 Keg Winners

PNA Director Florence Wiatrowski presented trophies donated by the PNA Sports-Youth Department to first and second place winners at a recent banquet of the Council 123 PNA Bowling League. First Place Women's Champ's, Schneider's Certified (l. to r.): Pat Patrin, Betty Schneider, Shirley Kaluza, Bill Schneider, team sponsor, PNA Dir. Florence Wiatrowski and Karen Kaluza.

Second Place Women's Winners, Thousand Braves (l. to r.): Eddi Richardson, Peggy Rowinski, PNA Dir. F. Wiatrowski, Cookie Elizono and Sylvia Hruz.

First Place Men's Champs, Roosevelt Auto Glass (l. to r.) Ed Adamczewski, Lou Ruffolo, Ron Yedor and Bernie Yedor, team sponsors, PNA Dir. F. Wiatrowski, John Dyers, Matt Pienias and Chet Crowley.

Second Place Men's Winners, Cliff's Motors (l. to r.): Hank Alders, Dave FitzPatrick, Cliff Raddatz, Sr., PNA Dir. Florence Wiatrowski, Cliff Raddatz, Jr., Earl Alders and Jim Stubby.

Kronika z Bridgeportu

Katarzyna Tomaszewska Nie Żyje.—Zabawy, Posiedzenia Towarzystw.—Sprawy Lokalne

Dnia 6-go maja 1974 roku o 10-ej wieczorem zmarła ś. p. Katarzyna Tomaszewska, żona prezesa Gm. 80 ZNP i członkini wielu towarzystw i klubów. Była ona długoletnią członkinią ZNP. Zapisała dużo członków do Związku, do Korpusu Legionu Pań i Ligi Morskiej, była bardzo pracowitą członkinią wszystkich organizacji do których należała ale śmierć nieubłagana oderwała ją od tej pracy i pozostały tylko wspomnienia.

W piątek, 10-go maja o godz. 11-ej w Kościele św. Barbary przy udziale 3 księży i chłopców ministrantów odprawiona została msza św. za spokój jej duszy. Po skończonych ceremoniach liturgicznych orszak żałobny wyruszył na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego, gdzie zmarła spoczywa w Mauzoleum.

Ostatni hołd zmarłej oddali prezes ZNP i Kongres Polonii Mec. Alojzy Mazewski, wiceprezeska ZNP H. Szymanowicz, Józef Gajda, Zarządca Wydawnictw Związkowych i Sekr. p. Gajdy, L. Kawa. Po stracie drogiej osoby pozostał smutek i żal Wł. Tomaszewski, mąż; Bolesław, Cecila i Tadeusz, dzieci; synowa, wnuki i wnuczki. Cześć jej pamięci.

* * *

Tow. Zwycięstwo Pod Grunwaldem Gr. 1104 ZNP odbędzie swoje posiedzenie w niedzielę 19 maja w sali parafialnej św. Barbary. Początek o 1-ej po południu. Ważne sprawy. Zarząd prosi członków o liczne przybycie.

Jan Bandur, prezes; **Jan Piątkiewicz**, sekr. prot.

Uwaga Sekr. Towarzystw i Korespondenci: Wszelkie wiadomości z dzielnicy Bridgeport i Town of Lake przysyłać na nowy adres zamieszkania korespondenta. Adresować listy i korespondencję jak następuje: Wł. Tomaszewski, 5529 S. Kildare Ave., Chicago 60629.

Sekretarze są proszeni i korespondenci przysyłać swoje Komunikaty 10 dni przed posiedzeniem towarzystwa i do piątkowego wydania komunikatów czwartek rano, a środowego wydanie Kroniki z Bridgeportu w soboty lub telefonować 735-5273.

Dobosze i Trębacze Gm. 80-ej otrzymają nowe mundurki za staraniem prezesa Gm. 80 ZNP W. Tomaszewskiego. Dobosze i trębacz otrzymają w tym roku nowe mundurki. Obecne są stare i bardzo zniszczone, do tego za małe. Za kilka tygodni będzie wzięta miara i wybrany styl i kolor. Doboszę i Trębacze Gm. 80-ej istnieją już 40 lat. Zawsze starannie są ubrani i dobrze wyćwiczeni, dzięki doświoadczonemu instruktowi Ed Kmieć.

Lekcje odbywają się w czwartki każdego tygodnia Nadarza się obecnie sposobność otrzymania nowego mundurka więc chętne dziewczęta i chłopcy w wieku lat 10 i wyżej są proszeni o wstąpienie w Szeregi Doboszy i Trębaczy Gm. 80 ZNP zaraz. Komitet w tym roku składa się tylko z trzech osób — Walerii Jędresik przew.; Zofii Witkowskiej i Wł. Tomaszewskiego.

Herbata — Przybysz Ze Wschodu

Herbata, uprawiana w Chinach już 2000 lat p.n.e., do Europy dotarła dopiero w XVII w. W tym czasie pojawiła się też w Polsce, ale początkowo traktowano ją tylko jako lekarstwo.

Jeszcze w końcu XVIII w. na prowincji "ziółka" tego używano jedynie w chorobach, i to dodatkiem szafranu, chociaż w Warszawie były już "herbaty tańcujące". Ale jeszcze i wtedy mężczyźni wyśmiewali się z "damskich ziółek" i woleli popijać wino. Wybitny przyrodnik polskiego Oświecenia, Krzysztof Kluk, pisał: ... gdyby Chiny wszystkie swoje trucizny przesłały, nie mogłyby nam tyle zaszkodzić, ile swoją herbatą".

Herbata rozpowszechniła się w Polsce dopiero w miarę bliższych związków z Rosją. Stamtąd przybyły tańsze gatunki herbaty, a także nowy "gość" ze Wschodu — samowar, który wywoływał niemałą sensację.

Wystawa Szwedzka

W Warszawie zorganizowano wystawę aparatury naukowej i medycznej szwedzkiej firmy 'LKB-Produktor'. Odbyło się też sympozjum zorganizowane przez firmę LKB i Polską Akademię Nauk. Sympozjum otworzył honorowy prezes Szwedzkiej Królewskiej Akademii Nauk Inżynieryjnych — prof. Halvar Liander. Istniejąca od 30 lat firma LKB nawiązała współpracę z niektórymi instytutami Pol-

Wodoloty Gdynia - Hel

Na przystani "Żeglugi Gdańskiej" w Gdyni odbyło się podniesienie bandery na dwóch pierwszych wodolotach dla gdańskiej "białej floty". Wodoloty typu "Kometa" zakupione zostały w Związku Sowieckim. Od połowy maja rozpoczną one stałe rejsy na trasie Gdynia — Hel. "Komety" pokonywać ją będą w czasie 25 minut.

POLSKIE PROGRAMY RADIOWE W CHICAGO NADAWANE CODZIENNIE

WIADOMOŚCI Z POLSKI I O POLSCE
Codziennie 6:00-6:30 rano
WOPA — 1490 kc
5 DNI
Od poniedziałku do piątku
MARIAN CZERNIECKI

"PORANNY DZWONEK"
Stacja WOPA
Codziennie
od 6:30 do 7:30 rano
Sobota: 11:00-11:30 rano
Niedziela: 1:00-2:00 po poł.
MICHAŁ PRZEMYSKI
Kierownik

ROBERT LEWANDOWSKI
Stacja WSBC—1240 KC
Codziennie 7:00-8:30 rano
2:00-3:00 po poł. w niedziele
ROBERT LEWANDOWSKI
Właściciel

GODZINA SŁONECZNA LIDII PUCIŃSKIEJ
Stacja WEDC
7 dni w tygodniu
8:30-9:30 rano

"TONY PIEŃKOWSKI SHOW"
Stacja WTAQ—1800 KC
Codziennie
9:35-10:00 rano

— "GODZINA MIĘDZYNARODOWA"
Stacja WTAQ—1800 KC
Sobota 6:35-7:00 wiecz.
od 7:00 do 7:30 wiecz.
Godz. OO. Salwatorianów
JADWIGA I ANTONI PIEŃKOWSCY
kierwonicy

"POLSKA W MUZYCE PIEŚNI I SŁOWIE"
Stacja WOPA
Codziennie
od 12 w poł. do 12:30 po poł.
ADAM GRZEGORZEWSKI
Kierownik i Zarządca

"KAWALKADA"
Stacja WOPA
Codziennie
o 1:00, 3:30 i 6:30
oraz o 8-ej wiecz.
DR. W. SIKORA
Prezentant i Właściciel

"GŁOS POLONII"
WOPA—1490 KC
Codziennie
od 4:30 po poł.
do 6 wieczorem
W Soboty
4:00-6:30 wiecz.
pp. Mgr. JÓZEF I SŁAWA
MIGAŁOWIE, właściciele

ZRZESZENIE NOWEJ POLONII W AMERYCE
od poniedziałku
do czwartku włącznie
od godz. 11:20 do 12:00
w południe
Stacja WOPA — 1490 KC
Kierownik Programu
Ks. Michael P. Pawełek

"KŁOPOTY SIEKIERKÓW
Stacja WOPA—1490 KC
w każdy Wtorek, Środę,
Czwartek i Piątek
7:00-7:30 wiecz.
Kierownik
BRONISŁAW ZIELIŃSKI
Ansonserzy
PELAGIA I BRONISŁAW MROZOWIE

Skazany Na Karę Grzywny

Kapitan precynktowy oraz adwokat, 53-letni Morris Ellis, został skazany przez sąd na karę grzywny w wysokości $100 za dwukrotne pogwałcenie kodeksu elekcyjnego podczas tegorocznych prawyborów 19 marca.

Ellis odmówił wówczas dostosowania się do rozporządzenia sędziów elekcyjnych aby ten przestał rozdawać pamflety kampanijne — na rzecz swego brata w lokalu wyborczym pnr 919 W. Montrose. Herbert Ellis jest sędzią Sądu Obwodowego.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza matka, babcia nasza i prababcia moja, śp.

Wiktoria Pacocha

(żona śp. Stanisława)

Członkini Bractwa Niewiast Różańca Św. przy par. Św. Wojciecha i Tow. M.B. od Niewiast Pomocy Nr. 169 ZPRK, po krótkiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona Św. Sakramentami, dnia 14-go maja 1974 roku, o godzinie 6-ej rano, w starszym wieku.

Zwłoki można odwiedzać od 2-ej po poł. do 10-ej wiecz.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 17-go maja, o godzinie 9:30 rano, z Zarzycki Manor Chapels, pnr. 5088 S. Archer Ave. (narożnik Keeler), do kościoła Św. Brunona, a stamtąd na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Celia, córka; **Jan**, syn; **Rozalia**, synowa; **Jan** z żoną **Cynthia**, wnuk; **Paul John**, prawnuk; wraz z całą rodziną.

Po informacje telefonować: 767-2166.

(15, 16)

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mąż mój, wuj mój i szwagier mój, ś. p.

Kazimierz A. Skowron

Członek Tow. Najśw. Imienia Jezus przy par. św. Władysława, Tow. Żychlińskiego-Gdynia, Grupa 2404 ZNP, po krótkiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony Św. Sakramentami, dnia 12go maja 1974 roku, o godzinie 8:30 wieczorem, w starszym wieku.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 16go maja, o godzinie 9:30 rano, z Kopec Funeral Home, pnr. 5259 W. Roscoe (5300 zachód-3400 północ) do kościoła Św. Władysława, a stamtąd na cmentarz Św. Wojciecha, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Cecylia (z domu **Procek**), żona; **Wanda Ruszkiewicz**, siostrzenica; **Anna (ś. p. Józef) Stem**, szwagierka, wraz z całą rodziną.

Prosimy nie nadsyłać kwiatów.

Pogrzebem zajmuje się: Stanisław J. Kopec. Telefon 545-6974.

14, 15

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mąż mój, wuj mój i szwagier mój, ś. p.

Kazimierz A. Skowron

Członek Tow. Najśw. Imienia Jezus przy par. św. Władysława, Tow. Żychlińskiego-Gdynia, Grupa 2404 ZNP, po krótkiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony Św. Sakramentami, dnia 12go maja 1974 roku, o godzinie 8:30 wieczorem, w starszym wieku.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 16go maja, o godzinie 9:30 rano, z Kopec Funeral Home, pnr. 5259 W. Roscoe (5300 zachód-3400 północ) do kościoła Św. Władysława, a stamtąd na cmentarz Św. Wojciecha, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Cecylia (z domu **Procek**), żona; **Wanda Ruszkiewicz**, siostrzenica; **Anna (ś. p. Józef) Stem**, szwagierka, wraz z całą rodziną.

Prosimy nie nadsyłać kwiatów.

Pogrzebem zajmuje się: Stanisław J. Kopec. Telefon 545-6974.

14, 15

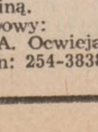

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza matka nasza, kuzynka moja i babcia nasza, śp.

Stanisława Niedźwiecka

(z domu Ruszczyk)

(żona śp. Adama)

Członkini Bractwa Niewiast Różańca Św., Tow. Św. Anny Grupa 2368 ZNP, III-go Zakonu Św. Franciszka, Tow. Św. Teresy od Dzieciątka Jezus, Tow. Wniebowzięcia N.M.P. przy klasztorze Św. Franciszka w Burlington, Wis., Tow. Św. Bonawentury w Sturtevant, Wis. i Arcybractwa M.B. Saletyńskiej w Olivet, Ill., po długiej i ciężkiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona Św. Sakramentami, dnia 13-go maja 1974 roku, o godzinie 8:15 wieczorem, w starszym wieku.

Zamieszkiwała w dzielnicy Brighton Park.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 17-go maja, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego Ocwieja, pnr. 4256 S. Mozart ul., do kościoła Ś.Ś. Pięciu Braci Polaków i Męczenników, a stamtąd na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Adam S. (Alice), Jerome (Dorothy), Chester (Joanne) i Norbert (Kathleen), synowie i synowe; 6 wnucząt; wraz z całą rodziną.

Pogrzebowy: Frank A. Ocwieja. Telefon: 254-3838.

(15, 16)

Rostenkowski Za Kontrolą Broni

Kongresman Dan Rostenkowski (D-Ill.) zareagował bardzo silnie na umieszczenie jego nazwiska na "liście wrogów" potężnego zrzeszenia "Citizens for the Right to Bear Arms". Nazwisko Rostenkowskiego znalazło się wśród nazwisk 39 innych kongrasmanów i senatorów, których zrzeszenie to pragnie ubić w listopadowych wyborach.

Rostenkowski, członek potężnego Komitetu Finansów Izby Niższej Kongresu, od dwóch lat jest sponsorem ustawy "Handgun Control Act", zalecającej wprowadzenie ostrej kontroli broni ręcznej, używanej przy poważnej ilości zbrodni dokonywanych w całym kraju. Ustawa ta zaleca zabronienie importu, produkcji, sprzedaży i transportacji tej broni w całym kraju. Rostenkowski uważa, że umieszczenie jego nazwiska na liście "wrogów" tej organizacji za zaszczyt.

Strajk w Szpitalu

Technicy rentgenowscy w St. Joseph's Hospital, 2900 N. Lake Shore, przystąpili do strajku, żądając równych płac — z pielęgniarkami. Obecnie płace pielęgniarek w tym szpitalu wynoszą $850, po niedawnej podwyżce o $75 miesięcznie, natomist płace techników, wykonujących zdjęcia rentgenowskie wynoszą $650 miesięcznie, po ostatniej podwyżce o $25.

Rzecznik szpitala stwierdził — iż niektóre operacje chirurgiczne zostały odłożone na późniejszy termin z tego powodu, aczkolwiek 75 procent prześwietleń dokonują obecnie sami lekarze.

Płace pielęgniarek są wyższe ze względu na wyższe ich kwalifikacje oraz chroniczny brak pielęgniarek, stwierdził rzecznik St. Joseph's Hospital.

Plaga Szarańczy

Old Fort, No. Car. (UPI)— Olbrzymia horda szarańczy (locusts) przed dwoma tygodniami opadła na małą miejscowość Old Fort, zmuszając nielicznych mieszkańców tej miejscowości do opuszczenia swych domostw. Szarańcza objęła ponad sto akrów ziemi w tej miejscowości, niszcząc drzewa i krzewy.

PAPA o Zmianę Pisowni Miast Częstochowa i Kościuszko

San Antonio, Texas. (KW) "Polish American Priests Association" (PAPA, Inc.) w liście do gubernatora stanu Texas Dolph Briscoe i stanowego Dept. Dróg zwróciło się z prośbą o poprawne pisanie (spelling) nazwy miast teksaskich, CZESTOCHOWA i KOSCIUSZKO. Nazwy tych miast uległy latami w pisowni przekształceniu, to też na zebraniu odbytym w dn. 7-go marca, zarząd "PAPA" postanowił podjąć odpowiednie kroki dla dokładnego podawania w przyszłości nazwy tych miast na mapach i drogowskazach stanowych. List został podpisany przez ks. prał. Erwina Juraschek, prezesa; ks. Bernarda Goebel, wiceprezesa i ks. Johna W. Yanta, sekretarza-skarbnika.

Wydzierżawiony Prom

Polskie Linie Oceaniczne wydzierżawiły w Szwecji prom o nazwie "Gotland". Jednostka ta zdolna do przewozu 1774 pasażerów oraz 220 samochodów, wejdzie do eksploatacji na linii Gdańsk—Helsinki — Nynesham — Gdańsk. Od 29 maja br. dwa razy tygodniowo prom będzie zawijał do Gdańska.

Nowe Władze Stowarzyszenia Wydawców Gazet

John B. Olson, wiceprezes i generalny menażer Chicago Tribune Co., został wybrany nowym przewodniczącym Chicagoskiego Stowarzyszenia Wydawców Gazet (Chicago Newspaper Publisher's Assn.).

Na stanowisko wiceprzewodniczącego Stowarzyszenia wybrany został Leo R. Newcombe, wiceprezes i gen. menażer dzienników "The Sun Times" i "The Daily News".

Stanowisko skarbnika tej organizacji objął Walter C. Bishop, szef finansowy dzienników — Sun Times i Daily News, a na zastępcę skarbnika, powołano redaktora gazety "Chicago Today" — J. Scot Sohmidta.

Sekretarzem Stowarzyszenia wybrany został Seymor J. Burrows.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza żona moja, matka, teściowa, siostra i babcia nasza, śp.

Aniela Wodziak

(z domu Trybula)

Członkini Legionu Pań przy Sherman Post No. 27 PLAV, Bractwa Niewiast Różańca Św. przy par. Najśw. Serca Pana Jezusa, Tow. Podhalan Św. Antoniego Nr. 1206 ZPRK i Senior Citizens Club, nagle pożegnała się z tym światem, opatrzona Św. Sakramentami, dnia 14-go maja 1974 roku, rano, w starszym wieku.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 17-go maja, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego, pnr. 1718 W. 48-ma ul., do kościoła Najśw. Serca Pana Jezusa, a stamtąd na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Franciszek, mąż; **Franciszek S. (Doris) i Adela (Jan) Vojtesak**, syn, córka, synowa i zięć; **Helena Mrowca (Marianna Korkos** w Polsce), siostry; oraz 6 wnucząt; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się Franciszek A. Kozera.

Telefon: YA 7-3388. (15, 16)

Wszystkim krewnym i znajomym donoszę sę smutną wiadomość, że śp.

Ksiądz Stanisław W. Szelmeczka

Emerytowany. Zamieszkiwał w St. Vincent Hospital w St. Louis, Mo. Urodzony w Chicago. Wyświęcony 5 kwietnia 1924 roku. Były asystent w kościele św. Anny, św. Floriana i ŚŚ. Pięciu Braci Polaków i Męczenników. Zasnął w Panu opatrzony św. Sakramentami dnia 11 maja 1974 roku. Zwłoki będą wystawione w kościele śś. Pięciu Braci Polaków i Męczenników, 4327 South Richmond ul., w środę, dnia 15 maja b. r. po godzinie 2-ej po południu.

Obrządki liturgiczne odprawione zostaną o godzinie 8-ej wieczorem. Msza św. żałobna zostanie odprawiona w czwartek, 16 maja o godzinie 10:30 rano, poczym zwłoki zostaną przewiezione i pochowane na cmentarzu Zmartwychwstania Pańskiego.

Na ten smutny obrządek zaprasza wszystkich krewnych i znajomych:

Ksiądz Biskup Alfred L. Abramowicz,
Biskup Sufragan Diecezji Chicagoskiej

Po informacje telefonować LA 3-7781.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mąż mój, ojciec, dziaduś i pradziaduś nasz, śp.

Stanisław Cwiertnia

po krótkiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony Św. Sakramentami, dnia 12-go maja 1974 roku, w starszym wieku, w Miami, Florida.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 16-go maja, o godzinie 11-ej rano, z zakładu pogrzebowego, pnr. 2644-46 N. Central Ave., na centarz Acacia Park, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Anna (z domu **Ryszka**), żona; **Julian (Lee) Fonferko i Joseph (Florence) Fonferko i Chester (Phyllis) Cwiertnia**, synowie i synowe; **Julia Jankowska**, siostra; 7 wnucząt; **Daryl i Tiffany**, prawnuk i prawnuczka; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się Jan Baran.

Telefon: NA 2-1488. (14, 15)

Bogdan Grzeloński

Dola Powstańca — Emigranta Za Oceanem

Krótka, ale w ostatnich latach bogata w niepowszednie momenty, jest biografia Julianna Juźwikiewicza. Warto ją przypomnieć, gdyż stanowi klasyczny przykład doli emigranta politycznego za Oceanem. Urodził się w 1804 r. na Wołyniu i do wczesnej wiosny 1831 r. piastował urząd rejenta w Łucku. W Powstaniu Listopadowym walczył w stopniu podporucznika, a po jego upadku schronił się do Galicji. Zrazu bowiem stanowisko władz austriackich względem Polaków było nawet życzliwe. I dopiero od maja 1833 r. uległo zmianie. Wtedy to, po próbie wzniecenia powstania przez pułkownika Józefa Zaliwskiego, bojąc się nowych "ruchawek", a nade wszystko pragnąc lojalnie współpracować z Rosją i Prusami w "roztaczaniu szczególnej kontroli nad osobnikami, którzy uczestniczyli w ostatniej rewolucji", rząd austriacki — podobnie jak pruski — postanowił aresztować, a następnie deportować najniebezpieczniejszych powstańców do Stanów Zjednoczonych.

Wśród blisko 400 zatrzymanych i początkowo osadzonych w więzieniu w Brnie na Morawach, a potem w cytadeli w Trieście, znalazł się Julian Juźwikiewicz. Z Triestu zaś — jak pisał w swoim pamiętniku — "przerażona Austria ... 22 listopada (1833 r.) — po złodziejsku, bo w nocy, wtrąciwszy nas 232 (234 — BG) na dwie fregaty wojenne Guerierę i Hebe — do Ameryki Północnej, Stanów Zjednoczonych odesłała".

Do celu, do Nowego Jorku grupa ta dotarła po czterech miesiącach ciężkiej, chwilami dramatycznej podróży, dokładnie 28 marca 1834 roku. W ten sposób deportowani pod bagnetami Polacy "zainicjowali" masową emigrację polityczną na kontynent północno-amerykański. A jaką cenę za ów amerykański rozdział w biografiach musiała płacić większa część spośród tych wygnańców, mówi — bynajmniej nie utrzymany w pesymistycznym tonie — pamiętnik Juźwikiewicza pt. "Polacy w Ameryce. Czyli pamiętnik piętnastomiesięcznego pobytu" wydany w Paryżu, w Księgarni Polskiej przy ulicy Marois Saint Germain nr 17 bis, w 1836 r. Oddajmy więc mu głos:

"....w Nowym Jorku Wyszyński Eustachy rysuje z talentem i płatny jest od sztuki, a za odrysowanie krakusa ołówkiem tylko dostał dolarów 20; Sobieszczański Jan, przybyły ostatnim transportem uczy się dopiero drukować i już jest płatny dolarów 3 na tydzień, a zaś Kwiatkowski jako posiadający tę sztukę — dolarów 7. Wodzyński Karol kopiuje miniaturki do szpilek — płatny od sztuki szylingów cztery, dał już sumkę pewną do banku. Kurek — ma talent muzyczny, zarabia w operze włoskiej tygodniowo dolarów 12, a za kompozycję kilku sztuczek dobrze bardzo został wynagrodzony. Plinta Karol ożenił się bardzo dobrze, utrzymuje teraz pensjonat (Boarding House), lecz tenże sam musiał wprzód bardzo smutną kolej przechodzić.

Bogusławski Aleksander pracował nad własne siły w litografii i dlatego skoro zebrał dostateczną sumkę udał się do Anglii dla doskonalenia się w sztuce zegarmistrzostwa. W Albany, Żążewski w sklepie żelaznym płatny tygodniowo dolarów 6. Faliński w pensjonacie dawał rysunki i ten udał się już do Francji. Fishkill: Naruszewicz Hipolit w fabryce sukna płatny tygodniowo dolarów 4 i ½, a przy tańszym życiu na prowincji nie tylko porządną sprawił garderobę, ale nadto składa już kapitalik. Montgomery: Ahlamowicz Dominik daje język francuski, lecz nie bardzo mu idzie pomyślnie, uskarża się nawet na niedostatek.

Metvan: Sokołowski i Buków w fabryce żelaznej, oba żołnierze wojska rosyjskiego przybyli tu z Prus przez Anglię, a za moim staraniem umieszczeni w tejże fabryce płatni tygodniowo po dolarów 5, dobrze są już okryci, a gdy Bukow ubrał się w frak nowy czarny oraz kapelusz i rękawiczki, powiedział, że jego pan teraz by nie poznał; dodać należy, że obaj ani słowa nie umieją po angielsku. Boston: Barczewski Henryk trudni się rysunkami, lecz stąd nie ma wielkiego awantażu. St. Louis: Rychlicki próbując handlu i pracy mydlarskiej zajął miejsce nareszcie w pewnym biurze i płatny jest rocznie do 800 dol. Głuszecki Konstanty ogłosił się cyrulikiem i nieźle już wyjmował zęby".

A jak wiodło się Juźwikiewiczowi? Jak pisze, nader szybko zorientował się w stosunkach panujących w Stanach i "jął się do pracy". Do zwykłej, fizycznej pracy, początkowo jako drwal, a następnie już do końca swego pobytu w Ameryce w niewielkiej fabryce sukna w Fishkill, leżącego niedaleko od Nowego Jorku. I co nieczęste było wśród jego współtowarzyszy nie narzekał na swoją sytuację. Miał również dobre zdanie o Amerykanach, choć też widział ich wady, a przede wszystkim ich "inność". Podkreślał więc otwartość, szczerość, poczciwość "ludzi średnich". Dostrzegał próżność, tych "których oni zowią gentelmenami". Pisał także, iż "jest to lud oziębły", ale i "zdrowo myślący i przedsiębiorczy". Przede wszystkim jednak — na co czterdzieści lat później w swoich listach ze Stanów zwrócił także uwagę Henryk Sienkiewicz — podobała mu się amerykańska demokracja obyczajowa i prawna.

Stany Zjednoczone Julian Juźwikiewicz opuścił po piętnastu miesiącach pobytu — 25 czerwca 1835 r. Udał się do Francji, bo jak pisał "Zawsze jakąć siłą magnetyczną przyciągany byłem do Francji — do tej Francji.... w której mieszka jakaś nadzieja odrodzenia ojczyzny". Przybywszy na ziemię francuską, Juźwikiewicz nie mógł już jednak działać na rzecz Kraju. Nie pozwalał mu na to stan zdrowia. Zmarł 16 lutego 1837 r. w Wersalu pod Paryżem.

Kongr. Derwiński: "Inflacja Wrogiem Nr. 1"

Kongr. Edward Derwiński (R.-Ill.) przemawiając na forum Izby Niższej Kongresu, określił wzrastającą inflację jako "wroga numer pierwszy ludzkości", podkreślając równocześnie, że rząd w dużej mierze przyczynia się do wzrostu inflacji.

"Inflacja w poważnej mierze spowodowana jest nadmiernym wydatkowaniem funduszy rządowych" — powiedział kongr. Derwiński — więc należy zastosować większą oszczędność w rządzie, jak i położyć kres rozrzutności i marnotrawstwu. Możemy przystąpić do zredukowania wydatków rządowych, przez wprowadzenie poważnego okrojenia federalnej biurokracji".

Postrzelony w Czasie Ucieczki

14-letni chłopiec został we wtorek postrzelony przez policjanta, podczas dokonywania rabunku na południowej stronie miasta.

Jak opisuje przebieg zajścia patrolowy posterunku Kensington, John G. Garioscia, — otrzymał on telefoniczny meldunek donoszący o rabunku w okolicy 105 W. 109-ta ulica i natychmiast udał się pod wskazany adres.

Przybywszy na miejsce, — rozpoczął wstępne badanie okolicy i wtedy usłyszał dziwny hałas dochodzący z podwórza posesji, która miała być właśnie obiektem zainteresowania włamywaczy. — Kiedy zbliżył się do miejsca podejrzanych odgłosów, zauważył chłopca trzymającego w ręce 20 calowy, metalowy drąg, którym zazwyczaj posługują się włamywacze przy podważniu okien i drzwi.

Chłopiec biegł w jego stronę. Wówczas wyszarpnął z kabury pistolet, wyszedł z ukrycia i krzyknął do chłopca aby się zatrzymał. Ten nie usłuchał wezwania, odwrócił się błyskawicznie na pięcie i zaczął uciekać. Wtedy patrolowy oddał strzał w kierunku uciekającego, raniąc go w prawe kolano. — Na odgłos strzału z posesji wyszło jeszcze dwóch chłopców w wieku 15 lat, pozwalając się ująć.

Rannego 14-tolatka przewieziono natychmiast do szpitala. Jego zdrowiu nic nie zagraża. Pozostałą dwójkę młodocianych przestępców zatrzymano na posterunku policji w Kensington.

Wszyscy oni odpowiadać będą przed Sądem dla Nieletnich.

OBSZERNE informacje przeczytasz i najlepsze zdjęcia zobaczysz w Dzienniku Związkowym.

Barbarzyński Akt Terroru Arabów

(Ciąg dalszy ze str. 1-ej)

budynku i zaalarmować władze.

Budynek szkolny został otoczony przez wojsko i dowództwo nad całością operacji przejął minister obrony gen. Mosze Dajan.

Bandyci zapewniają, że nie zrobią dzieciom krzywdy i uwolnią je, gdy tylko władze izraelskie wypuszczą z więzienia 20 terrorystów aresztowanych w poprzednich atakach.

W Damaszku marksistowski Front Ludowo Demokratyczny głosi, że napad jest jego dziełem, natomiast w miasteczku Ma'Alot znaleziono ulotki, które zdają się wskazywać, że napadu dokonali bandyci spod znaku Ludowego Frontu Wyzwoleńczego, a więc tej samej organizacji, której członkowie w dniu 12 kwietnia przeprowadzili samobójczą misję w miasteczku Qiryat Shemona.

W chwili, gdy depesza ta idzie do druku, wiadomo jedynie — na podstawie komunikatu radia izraelskiego, że "rząd Izraela zdecydował się przyjąć warunki bandytów i że zostały wydane instrukcje, aby za pośrednictwem zagranicznego mediatora nawiązać kontakt i doprowadzić do wymiany, wymaganej przez terrorystów".

A równocześnie policja jerozolimska podała wiadomość, że "na sekundy przed odpaleniem" zdołano rozbroić w Jerozolimie trzy rakiety typu "Katiusza".

Rakiety umieszczone były były na wzgórzach wznoszących się nad miastem w pobliżu kwatery głównej Komisji Nadzorującej Rozejm z ramienia Narodów Zjednoczonych, i wycelowane były w hotel w śródmieściu Jerozolimy, w którym mieszkał Sekretarz Stanu Henry Kissinger.

Zanotowano też próbę sabotażu w rafinerii naftowej w porcie Hajfa, gdzie sabotażyści usiłowali wzniecić pożar. Ogień został ugaszony i zniszczenie jest niewielkie.

Komitet Izby Słucha Taśm Nixona

(Ciąg dalszy ze str. 1-ej)

godzin przy słuchaniu taśm na następnych zebraniach, — zanim niedostępne dla publiczności przesłuchy zostaną zakończone.

Doar poinformował komitet że zgodnie z codziennym jego zwyczajem prezydent Nixon przy końcu dnia, siedząc przy swym biurku przyrządzał raport z codziennej swej działalności prowadzonych rozmów, przy pomocy taśmy magnetofonowej. Taśmę tą pozostawiał na swym biurku a w następny dzień rano jego osobista sekretarka Rosemary Woods składała ją w jego aktach.

Adw. Doar zapowiedział że przedłoży komitetowi wszystkie posiadane akta i dokumenty, oraz sporządzi chronologię wydarzeń — przed i po włamaniu do "Watergate".

Komitet Prawniczy dzisiaj zamierza wydać drugi pozew sądowy prezydentowi Nixonowi, domagając się od niego dostarczenia 42 oryginalnych taśm z których odpisy znajdują się w posiadaniu komitetu, oraz dodatkowe jedenaście taśm z rozmów prowadzonych przez prezydenta z jego asystentami w dniu 4 kwietnia, 1972 roku oraz z rozmów prowadzonych w trzy dni później po włamniu do Watergate, jakie miało miejsce w dniu 17 czerwca, 1972 roku.

Komitet przez pięć i pół godzin słuchał wczoraj raportu rzecznika adw. Johna Doar jak i krótkiej relacji prezydenta Nixona nadanej na taśmie z rozmowy jaką miał z Mitchell w dniu 20 czerwca, 1972 roku.

Spotkanie z Przyjaciółmi

Prezydent Nixon wczoraj wieczorem zaprosił dziewięciu członków Izby Niższej Kongresu, tak republikanów jak i demokratów, na krótką przejażdżkę w jachcie prezydenta po rzece Potomac, mówiąc że "pragnie spotkania z bliskimi przyjaciółmi".

Asystent Sekr. Prasowego Białego Domu, Gerald Warren, powiedział że po kolacji na jachcie, prezydent chciał omówić z swymi przyjaciółmi różne zagadnienia, odpowiadając chętnie na ich pytania.

Asystenci prezydenta rozwinęli intensywną kampanię dla zyskania mu jak najwięcej przyjaciół i dla zapobieżenia "impeachment". Specjalny doradca prezydenta, Patrick J. Buchanan, ostrzegał Republikanów że robienie nacisku na prezydenta dla zmuszenia go do złożenia rezygnacji, — może mieć fatalne skutki dla całej Partii Republikańskiej.

Zjazd Światowej Federacji Polsko-Węgierskiej

W dniu 25-go maja 1974 roku odbędzie się w Klubie Chicago Society Zjazd dyrektorów i delegatów ze Stanów Zjednoczonych, z Kanady i z Europy, Światowej Federacji Polsko-Węgierskiej i Grup Przyłączonych (kroacka, bułgarska i albańska).

Główną mowę wygłosi sen. Charles H. Percy.

Dalsze przemówienia wygłoszą — Andrew Falkiewicz, zastępca sekretarza prasowego prezydenta Nixona oraz delegat Federacji na stan Montana, inż. Padanyi-Gulyas na temat "Wspólna platforma europejskich i amerykańskich organizacji mniejszościowych Grup — odnośnie Centralnej Europy".

Na zjazd przybędzie prezes Światowej Federacji Węgierskich Bojowników o Wolność", prof. Dr. Andras Poganyi, na czele delegacji Kombatantów, jak też przedstawiciel dwumilionowej mniejszości węgierskiej w Rumunii (Transylwania) Louis Lote.

Na czele węgierskiej delegacji z Kanady przybędzie Generalny Sekretarz Federacji Węgiersko-Kanadyjskiej oraz prezes Światowego Związku Węgierskich Inżynierów i Architektów Joseph Hamvas.

Prof. chemii na Uniwersytecie Sorbony Dr. Zbigniew Wolkowski poinformuje Zjazd o sytuacji we Francji i o znaczeniu Federacji na terenie Europy.

Z Waszyngtonu przybędzie Tadeusz Ripa, syn prezesa Federacji.

Udział w Zjeździe zapowiedziało szereg biskupów różnych wyznań, znane osobistości ze świata politycznego, ponad 30 prezesów organizacji społecznych.

Wobec zapowiedzianych wyborów 8-miu nowych członków Zarządu Federacji, kandydatury zgłosili czołowi działacze polscy i węgierscy z USA, Kanady i Europy.

Przewodniczącym zjazdu będzie prezes Federacji — b. konsul gen. R.P. dr. Karol Ripa, który zapozna zebranych z osiągnięciami Federacji — posiadającej już 53 delegatury względnie oddziały.

Znaleziono Zwłoki Kobiety

Zwłoki kobiety, która zidentyfikowana została jako Irma Williams, lat 19, zam. przy 4950 S. State ulicy, znalezione zostały w dniu wczorajszym w opróżnionym apartamencie na pierwszym piętrze budynku przy 4546 So. State ulicy.

Jak podaje policja, ofiara morderstwa została 24 razy pchnięta nożem w okolicę szyi, piersi i brzucha.

Trwa intensywne śledztwo w celu uchwycenia brutalnego mordercy.

Ze Związku Klubów Małopolskich

Posiedzenie Delegatów Związku Klubów Małop. odbędzie się w piątek, dnia 17 maja, o godzinie 7:30 wieczorem, w Domu ZKM, pnr. 1401 W. Superior ul.

Ze względu na ważne sprawy, które będą omawiane, prosimy o przybycie Delegatów ze wszystkich Klubów należących do Centrali Zw. Klubów Małopol.

Zofia Piękoś, prezeska;
Anna Nikiel, sekretarka.

Dziennikarki Zapraszają

Doroczny obiad połączony z konkursem literackim, urządzany rok rocznie przez Stow. Dziennikarek "Illinois Women's Press Association", z siedzibą w Chicago, odbędzie się w piątek, 17 maja, o godz. 6:30 wieczorem, w pięknej sali Gibralter Room, w Prudential Building, przy Randolph i Michigan ave.

Po obiedzie jak zwykle bardzo wzruszająca i nieco przydługa ceremonia wręczania nagród, a będzie ich dużo, bo do konkursu nadesłano aż 200 prac od członkiń z licznych dzielnic miasta Chicago i przedmieść. W skład jury sędziowskiego wchodzą wybitni i znani dziennikarze i przedstawiciele firm ogłoszeniowych. W Chicago i na przedmieściach wychodzi wiele małych ale poczytnych tygodników i miesięczników, redagowanych wyłącznie przez kobiety, a niektóre finansowane wprost przez bogate przedsiębiorstwa dla zwiększenia rynku swych towarów. —

Helena Chrzanowska

Wysokie Stypendia Dla Młodzieży ZNP w Alliance College

Około sześćdziesiąt stypendiów, w wysokości tysiąca pięciuset dolarów każde, dostępnych będzie w jesieni 1974 r. dla studentów rozpoczynających studia w Alliance College, Cambridge Springs, Pennsylvania.

Stypendia dostępne będą dla członków Z.N.P., przy czym kryteria, na podstawie których stypendia te zostaną przyznane, stanowić będą zarówno sytuacja materialna kandydata i jego dotychczasowe wyniki w nauce.

Poza wyżej wspomnianymi stypendiami, studenci Alliance College korzystać będą mogli z innych jeszcze form pomocy finansowej, na które złożą się specjalne dotacje państwowe, stanowe, jak również i fundacje ze strony osób prywatnych.

Szczegółowych informacji w tym zakresie zasięgnąć można bezpośrednio w Alliance College (Admissions Office) oraz w lokalnych grupach i gminach Z.N.P.

Alliance College, uczelnia malowniczo położona na wzgórzach Pennsylvanii, oferuje bogaty program w zakresie "liberal arts", ze szczególnym uwzględnieniem studiów polskich. Uczelnia ta oferuje również szereg nowych, ostatnio utworzonych programów zawodowych.

Tragiczny Finał Ucieczki z Polski

Władze bezpieczeństwa w Polsce nazwały całą akcję kryptonimem "Bagaż". A wszystko zaczęło się w pociągu ekspresowym zdążającym z Warszawy do Wiednia. Na stacji kolejowej w Koluszkach, kilku pracowników zajęło się przekładaniem przesyłek, z których część powędrować miała do zagranicznych adresatów.

Dwie długie i dość ciężkie skrzynie zawierały, jak głosił zapis w spedytorskich dokumentach, cenne aparaty i narzędzia precyzyjne, przeznaczone dla znanej wiedeńskiej firmy. Kiedy po kilkunastu godzinach pociąg minął granicę, z obu skrzyń wyrwało się ciche westchnienie ulgi...

Następnego dnia po otwarciu wagonu bagażowego, kolejarze wiedeńscy z niemałym zdumieniem spostrzegli wśród stosu przesyłek dwóch, nieco zmiętoszonych podróżą ludzi, którzy z miejscaza żądali skontaktowania ich z policją austriacką.

Okazało się, że zmyślnymi uciekinierami z Polski są Sylwian Andrzej M., lat 32, żonaty, zatrudniony jako kontroler w jednym z urzędów celnych, będący pochodzenia żydowskiego oraz Janusz F., lat 29, również żonaty, pracownik spółdzielni wyrobów skórzanych.

Ponieważ drogi ich wówczas się rozeszły, a tragiczny los dotknął boleśnie właśnie Sylwiana Andrzeja M. nim zajmujemy się w naszym artykule.

Sylwian Andrzej M. był motorem całej akcji. On wystarał się o skrzynie, tak długie i tak obszerne, aby mógł zmieścić się w nich swobodnie człowiek; on wywiercił w skrzyniach odpowiednie otworki, aby można było czym oddychać w czasie długiej podróży; on wreszcie, w miejscu pracy zdobył niezbędne dokumenty, które pozwoliły legalnie wywieźć wspomniane skrzynie za granicę. Przewidując różne sytuacje życiowe, Sylwian Andrzej M. zabrał ze sobą wszystkie dokumenty osobiste.

W Wiedniu troskliwie zaopiekowali się zbiegiem z Polski immigracyjne organizacje żydowskie, przedstawiając mu możliwości osiedlenia się w kilku krajach zachodnich.

Ale Sylwian Andrzej M. pozostawił w Polsce żonę, którą kochał i bez której dłuższa rozłąka zaczęła stawać się koszmarem.

Starania o legalne sprowadzenie żony, zakończyły się niepowodzeniem. Władze polskie kategorycznie odmówiły jej wyjazdu w celu połączenia się z mężem. Wówczas, Sylwian Andrzej M. zdecydował się na krok desperacki i postanowił spotkać się z żoną na gruncie — wydawało mu się — neutralnym w Bułgarii.

Nie wiedział jednak o tym, że od dłuższego czasu był obserwowany przez polską służbę bezpieczeństwa, która ze swojej strony wszystko robiła, ażeby do spotkania małżonków doszło.

Funkcjonariusze bułgarscy aresztowali oboje w Warnie i odstawili do Polski, gdzie Sylwian Andrzej M. skazany został na karę 5 lat więzienia.

Nie Przyznają Się Do Winy

San Francisco, Calif. (UPI) — Trzech czarnych muzułmanów, oskarżonych o zamordowanie dwunastu białych osób, stawało w czwartek w sądzie, nie przyznając się do winy i żądając zwolnienia ich po złożeniu poręczenia.

Sędzia Agnes O'Brien Smith nałożyła poręczenia w sumie $250,000 na każdego z trzech oskarżonych — Larry C. Green, lat 22, J.C. Simon, lat 29 oraz Manuel Moore, lat 29. Sędzia Smith wystosowała ostre ostrzeżenie równocześnie pod adresem adwokatów i urzędników miejskich, zabraniając im jakichkolwiek komentarzy lub udzielania prasie wiadomości na temat oskarżeń wniesionych przeciwko trzem pozwanym.

Obrońca oskarżonych adw. Clinton White, stwierdził że jego klienci, są wyznawcami wiary muzułmańskiej, która zabrania swym wyznawcom łamania praw kraju w którym zamieszkują. — Sędzia Smith wyznaczyła dzień 23go maja, na rozpoczęcie rozprawy. Do wykrycia sprawców zgładzenia dwunastu białych osób w ostatnich sześciu miesiącach, doszło na skutek donosu informatora do policji. Policja w ramach operacji "zebra" prowadziła przez kilka dni obławę za zbrodniarzami, zatrzymując wszystkich napotkanych na ulicy młodych czarnych obywateli, których rysopis odpowiadał rysopisowi dostarczonemu policji przez jednego ze świadków popełnionych zbrodni.

TATRY. — Południowa ściana Zamarłej Turni.

$54,000 Na Kampanię LBJ

Washington (UPI). Największa w kraju spółdzielnia mleczarska wypłaciła przed kilku laty $54,000 w "bonusach", które ewentualnie zostały przekazane na kampanię wyborczą byłego prezydenta Lyndon B. Johnsona, jak podał wczoraj do wiadomości dziennik Washington Post. "Associated Milk Producers, Inc." ewentualnie otrzymała zwrot tych funduszy, ale dopiero po odejściu Johnsona z Białego Domu. Transakcja ta została wprowadzona dla ustanowienia legalnej organizacji na składanie większych donacji na kampanie polityczne różnych kandydatów na urzędy, jak i na urząd prezydenta.

Kontroler AMPI, Robert O. Isham, przyznał się, że spółdzielnia wypłacała "bonusy" różnym swym pracownikom i urzędnikom, z tym zrozumieniem, że pieniądze te będą przekazywane w formie donacji do "Johnson's Thousand Dollar Club" jako rzekomo pochodzących z ich własnych kieszeni. Zarządca AMPI, George L. Mehren, w zaprzysiężonym zeznaniu podał, że prezydent Johnson z ochotą przyjął ofertę spółdzielni płacenia mu minimalnej sumy $94,000 rocznie za użytek samolotu na lotnisku "LBJ Ranch" w Teksasie, gdyż "suma ta zwiększy jego dochody emerytalne".

Bójka Na "Dniu Miłości Bliźniego"

Washington (UPI) — Trzeci doroczny festywal "Dnia Miłości Bliźniego" zgromadził ponad 55,000 osób pod pomnikiem Washingtona, włączając rodziny z dziećmi. Wiele rodzin spędziło cały dzień na trawnikach okalających pomnik, przynosząc ze sobą kosze z żywnością. Miły sobotni piknikowy nastrój został zamącony grupami rozwydrzonej młodzieży, która obrzuciła piknikujących butelkami i cegłami.

Wezwana policja stoczyła walkę z rozwydrzonymi tłumami młodzieży, która przeniosła się na ulice miasta, kończąc wybiciem szyb wystawowych w sklepach i okradaniem przechodniów.

Wyrostki wyciągnęli jednego z policjantów z samochodu i obili go dotkliwie. Przeszło dwanaście osób musiano zabrać do szpitali, dla zaopatrzenia im ran i cięć od stłuczonych butelek. Policja aresztowała 25 wyrostków, oskarżając ich o zakłócania spokoju i za okradanie przechodniów.

Chałupnicza Bomba

Belfast. (UPI)—Przedwczesny wybuch bomby, przypuszczalnie chałupniczego wyrobu, spowodował zniszczenie garażu w pobliżu miasteczka Dungannon, i śmierć dwóch ludzi, którzy tę bombę nieśli. Obydwaj zamachowcy zginęli pod gruzami garażu.

★ Praca ★ Praca

SANITATION TRAINEE
LEADING FOOD PRODUCER

Has a position for an aggressive individual to learn all phases of plant sanitation while on the job. Excellent opportunity for advancement. Good starting salary with company paid benefit program. — Must speak English

N.P.C. PRONTO
A HERSHEY FOODS COMPANY
3001 W. Cornelia Chicago
An Equal Opportunity Employer M/F

POWER ENGINEERING
$15-25,000

Expanding major US electric utility seeks graduate ME's, CE's, EE's for challenging assignments in construction and maintenance energy source and transmission, supply planning, equipment design, and nuclear research.

Call during office hours.
T. Post
372-7050
Or send resume including salary history to:
P. O. Box PE 2192
Chicago, Ill. 60690

POTRZEBNI MĘŻCZYŹNI I KOBIETY DO OBSŁUGI MASZYN
Na pełen lub część dnia.
PROTOTYPE COMPANY
4925 W. Grand Ave. 622-0482

DO OBSŁUGI PUNCH PRESS 5—150 TON
WSZELKIEGO RODZAJU OPERACJE
NADGODZINY.
Dobre świadczenia firmowe.
SKOKIE TOOL CO.
7650 N. AUSTIN AVE.
(Grosse Point Rd. i Howard St.)

CLERK-TYPIST
NORTH LOOP AREA.
VARIED DUTIES.
Attractive starting salary with potential for advancement. Many company benefits.
644-8820

• EMBROIDERY MACHINE OPERATOR
• FULL TIME
OR PART TIME
Experience necessary
CALL: 562-0730
for appointment
J. C. SCHULTZ ENTERPRISES, INC.

MAŁŻEŃSTWO NA EMERYTURZE LUB SAMOTNY
Do zamieszkania darmo na farmie, na przedmieściu w zamian za lekką pomoc.
Tel. 372-0057

• TOOL MAKERS
Opportunity for tool makers experienced in making
JIGS, FIXTURES
FORM TOOLS
Able to build own tools.
• GOOD SALARY
• BENEFITS
Must Have Verifiable Work Record.
Apply
Stewart-Warner Electronics
1300 N. Kostner Chicago
An Equal Opportunity Employer

• PHOTO FINISHING
New Photo Finishing Facility in Addison, Ill. Looking for:
• PRE-SLICERS
• FILM PROCESSORS
• PRINTERS B-W AND COLOR
• CHECKERS
• PHOTO-ASSEMBLY
• MAINTENANCE
• QUALITY CONTROL
• SUPERVISION
• TRAINEES
Call for interview
628-0500
FOTOMAT LABS, INC.

★ Praca Żeńska

Solidna Kobieta
DO PRACY W KUCHNI.
COLONIAL CATERERS
MR. JORDAN
355-1208

COOK
for
SOUTHWEST RECTORY
LIVE IN
GOOD SALARY
BLUE CROSS & PENSION PLAN
ST. WALTER CHURCH
11722 S. Oakley
Call PR 9-1515
9 a.m.—12 noon

RN'S & LP'S
3 P.M. - 11 P.M.
NURSES AIDES
7 A.M - 3 P.M. — 3 P.M. - 11 P.M.
PART TIME CONSIDERED.
Apply in person.
BRENTWOOD NURSING & CONVALESCENT HOME
5432 W. 87th St Oak Lawn

COOK
OAK LAWN CONVALESCENT HOME
9525 S. Mayfield
Oaklawn

EXPERIENCED CLEANING WOMAN WANTED
Daily 4 p.m. to 7 p.m.
Saturday 8 a.m.-4:30 p.m
Fullerton at Kedzie.
Call 235-6622
ask for Norm.

DOŚWIADCZONA MANIKIURZYSTKA
DOSKONAŁE WYNAGRODZENIE.
748 N. RUSH
664-7585
Konieczne trochę angielskiego.

★ Praca Męska

POTRZEBNI MĘŻCZYŹNI DO PRACY
Stała praca,
bardzo dobra zapłata.
Płatne święta i wakacje
Darmo ubezpieczenie szpitalne i medyczne
NADGODZINY.
Przyjmujemy Operatorów Do Maszyn
• Przyjmiemy Także JANITORA
PRZESZKOLIMY
Dzienna zmiana tylko.
JOHN GILLEN & CO.
2540 So. 50th Avenue
Cicero, Ill.
Tel. 242-4575
Zapytać o Pana Kana.

JANITOR
Responsible man to do general maintenance and work around building. Must have recent work references and speak English. — Union scale and benefits.
Apply in person.
TIFFIN THEATRE
4059 W. NORTH AVE.

Potrzebujemy MĘŻCZYZN DO BUDOWY MASZYN
Pewne doświadczenie w czytaniu rysunków zestawieniowych oraz doświadczenie w pracy montażowej jest konieczne. Znajomość języka angielskiego pomocna. Wiele świadczeń firmowych.
Proszę dzwonić:
766-0660
Prosić o p. NIEMIRO.

MECHANIC
Must be experienced in diesel engines, tractor and trailer maintenance. Tripple A private carrier. S. Chgo area.
Call 9 to 5, Mon.- Fri.
646-3340

SPECIAL DUTY SECURITY GUARDS
Medical Clinic — over 25.
Clean record. $125 per wk.
DAY HOURS.
321-1231
CAPT. MILLER — after 11 a.m.

AWANSUJCIE WRAZ Z PRZODUJĄCĄ FIRMĄ
Rozszerzamy naszą produkcję i tworzymy nową zmianę od 10:30 wieczorem do 7 rano.
A więc potrzebujemy:
DOŚWIADCZONYCH W PODGRZEWANIU
z praktyką w nawęglaniu ciepłym i gaszeniu ciśnienia (carburizing and press quenching)
NAJWYŻSZA ZAPŁATA — $5.86 NA GODZINĘ.
DO OBSŁUGI MASZYN— NIEDOŚWIADCZENI
Chętnie przeszkolimy was w obsłudze naszych maszyn.
Musicie tylko chcieć.
Początkowa stawka $4.11 na godzinę.
* * *
Nasza dynamiczna, postępowa i wzrastająca firma oferuje wam nowoczesną fabrykę, doskonałe warunki pracy, nadzwyczajne płatne przez firmę świadczenia i przyjacielską atmosferą warsztatową.
ARROW GEAR CO.
2301 Curtiss Street
Downers Grove, Ill.
Dzwońcie w jęz. angielskim
969-7640

ANDY FRAIN SECURITY
Has Immediate Openings For FULL/PART TIME
Security Guards
Chicago Metro and Suburban Areas
No experience necessary. Good salaries and complete benefits. Uniforms furnished. To qualify you must be 21 years of age, bondable, and have neat appearance.
RETIREES WELCOME
Apply In Person Only
9 A.M. - 5 P.M. (Mon.-Fri.)
Sat. 9 A.M. - 1 P.M
No Appointment Necessary
25 West Chicago Ave.
Room 403
Chicago, Ill.
An Equal Opportunity Employer M/F

FOREMAN
Punch Press Department
Must be a strong supervisor with a mechanical background or punch press experience. Salary commensurate with ability & ambition.
Call PAUL MAYNARD
TRINER SCALE
376-9100

Full Time BAKER
or
Part Time BAKERS
(all around)
Call 971-2266

EXPERIENCED MECHANIC WANTED
$7 per hour.
CALL 243-8177

★ Praca Męska ★ Praca Męska

TECHNICIANS
Dresser Industries located in Dallas, Texas, has immediate openings for technicians in the areas of
• ELECTRICIANS
• ELECTRICS
• MECHANICAL
Job duties will consist of performing maintenance duties on forty numerical control equipment.
Please send resume to include shift preferance and salary requirements or call collect to
(214) 333-3211, Joe Kleypas.
Dresser Mfg. Division
3400 W. ILLINOIS DALLAS, TEXAS 75211
An equal opportunity employer

ASSISTANT PLANT ENGINEER
WITH 10-15 years experience in the plant engineering function of a manufacturing facility. Successful applicant will have proven capability of follow-through on related design, construction & maintenance.
PRODUCTION ENGINEER
EXPERIENCED in Tool & light assembly equipment design, with knowledge of vendors & processes.
ELECTRICIAN
WITH maintenance & construction certificate. Successful applicant will have good knowledge of electronics & general plant work. Must be willing to work shift work.
APPLY in person or write in confidence to:
DECOR METAL PRODUCTS
140 Bay St., Midland, Ont., Canada, Phone (705) 526-5451

★ Kontraktorzy ★ Kontraktorzy

WSZYSTKIE ODNOWY DOMÓW
SZYBKO — TANIO — SUMIENNIE — FACHOWO
• ROBOTY CIESIELSKIE • OBICIA ALUMINIOWE I INNE • DACHY • SCHODY • OKNA • WERANDY • PIWNICE • KUCHNIE • ŁAZIENKI • DODATKOWE POKOJE • FUGOWANIE • MALOWANIE DOMÓW ZEWNĄTRZ I WEWNĄTRZ • ROBOTA GWARANTOWANA
Dzwonić Do Znanego Kontraktora
Mike Dragowicz 588-6535

★ Ogrzewanie ★ Ogrzewanie

OCZYSZCZENIE BOJLERA za $9.50 i PALENISKA
Gwarantowana Robota
24 Godzinna Obsługa
Także Reperacje Urządzeń do Ogrzewania
• Darmo Kosztorysy • Darmo Przegląd Urządzeń — Bez Zobowiązań.
METROPOLITAN HEATING CO: MA 6-0634—889-4448

★ Pomoc Domowa

LIVE-IN HOUSEKEEPER
Companion for elderly lady.
5 day week. Own room. Salary open. References. Northwest Side Chicago. Good home for right person.
751-8000, Ext. 2433, days or
944-6210 evenings & weekends.
English necessary.

STARSZA pani do opieki nad dzieckiem i do zamieszkania. — 745-2907 cały dzień.

★ Farmy

PÓŁNOCNY ZACHÓD
PUSTE 5 AKRÓW
DOBREJ ZIEMI FARMERSKIEJ
Przy asfaltowej drodze. — Blisko szkół i miast. — Dobre warunki.
231-1025

★ INTERESY

TAWERNA DO SPRZEDANIA LUB DO WYNAJĘCIA PRZEZ WŁAŚCICIELA
2 bary. Frontowy 15 stóp długi, a tylny 10 stóp długi
6 siedzeń (stools) — 3 stoły i 6 krzeseł.
Cena przystępna.
Tel. AR 6-3203

★ Naprawa TV

TELEWIZORY KOLOROWE CZARNO-BIAŁE
Naprawia Inż. Paprocki.
Gwarancja. — Tel. wieczorem
235-0420

★ RUMMAGE SALE

DOROCZNA WYPRZEDAŻ
Trinity Lutheran School
W PIĄTEK, 17 MAJA
od 9-ej rano do 1 ej po poł.
Wieczorna specjalność "shopping bag" od 6-ej do 8-ej wieczorem.
2601 N. MEADE
Wejście od UL. WRIGHTWOOD.

★ Milwaukee Wisconsin

★ Praca Męska

MACHINE SHOP EXPERIENCED
ENGINE LATHE OPERATORS
SPECIAL MACHINERY ASSEMBLERS
FULL TIME - PART TIME
NE Side Location.
MILWAUKEE, WIS.
964-2970

FULL/PART TIME
MACHINE OPERATORS LATHE OPERATORS
Flexible hours; retired persons urged to apply.
HELWIG CARBON PRODUCTS, INC.
2550 N. 30th St., Milwaukee, Wis.

JOIN + AND SERVE

CENY WRASTAJĄ NAJLEPSZA OSZCZĘDNOŚĆ
To Zrobić Raz — A Dobrze!
Jako fachowcy wykonamy każdą małą czy dużą naprawę wewnątrz czy zewnątrz budynku najoszczędniej. Dzwońcie zaraz — zanim się rozpocznie pośpiech wiosenny. — Posiadamy Workman"s Compens. Gen. Liabilities Ins.
General Contracting Co.
4146 W. Armitage
278-1525

GENERAL CONTRACTOR
Roboty ciesielskie, cementowe, dachy, obicia (siding), murarskie, fugowanie. Dodatkowe pokoje, pokoje rekreacyjne, kuchnie, łazienki. Darmo kosztorysy. Dzwonić od 4:30-6:30: 622-4447.
BLUE PRINT CONSTRUCTION
Stanley Kobierski

★ Domy

MUROWANY z 2 sypialniami, wykończony basement, centralne ochładzanie, wyłożony dywanami. 4737 S. Leclaire. Przez właściciela: 582-6134 lub 593-3320.

W PARAFII ŚW. TURYBIUSZA
58-a i Springfield
Duży luksusowy — 4½ pokojowy, murowany, garaż na 2 auta murowany. Ten dom ma wszystkie najlepsze materiały, ponieważ był zbudowany przez kontraktora dla siebie. Centralne chłodzenie. Automatyczne podlewanie trawy. Parcela 50'x125' Można się zaraz wprowadzić.
Cena $42,000
H. MACHNICKI
735-5700

BY OWNER—2 flat brick, 5 and 6, 1½ brick garage, enclosed porch, separate heating. 5100 block Montana. Low 40's. — 622-1457

★ Domy Poza Chicago

FIRST TIME OFFERED
(CALUMET CITY)
De Lux 2 Flats
3 BEDROOMS
2 FULL BATHS
CERAMIC TILE
SEPCATE D.R.
CENT. AIR COND
OAK FLOORS
ALL APPLI
CUST KIT CAB
LGE KIT WITH SEPERATE EAT A
THERMO WINDOWS
ALL BRICK
SPECIAL BONUS TO OUR 1ST 2 BUYERS
PRICED IN THE LOW 60's.
Ask for MR. ZAMOSKI
868—3990
HOLLOWAY BUILDERS Inc.

★ MEBLE

NA SPRZEDAŻ gazowy piec kuchenny, ogrzewacz, sofa rozkładana, stół kuchenny, komplet do sypialni. 276-4397, dzwonić między 9-12 rano.

Zastępca Komisarza Planowania — o Opuszczonych Domach

Charles Livermore, zastępca komisarza z miejskiego departamentu rozwoju i planowania oświadczył w sobotę, iż liczba opuszczonych jednostek mieszkalnych w Chicago mogła by się z łatwością potroić jeśliby trzymano się ściśle instrukcji i zarządzeń miejskich dla budynków.

Livermore oświadczył na konferencji w sprawie domów w kolegium miejskim w śródmieściu, iż większość ze starych budynków w Chicago będzie coraz bardziej podupadać i nie będzie wiele szans i możliwości na ocalenie około 200,000 domów, dopóki nie znajdzie się jakich dróg na ich zachowanie i ich rehabilitację. Instrukcje dotyczące domów są silnie przestrzegane, ale jeśliby zmuszono do ścisłego ich przestrzegania "litera w literę", właściciele domów gotowi byliby raczej domy takie porzucić niż płacić wysokie koszty napraw.

Prywatni przedsiębiorcy nie spieszą się poświęcać swoich pieniędzy "na ryzyko" dla odnowienia budynków w starych dzielnicach, a również i władze rządowe mają tendencję do ich porzucania". Nikt nie chce zarządzać ruderami, powiedział Livermore — ani rząd ani też i banki. Władze rządowe nie chcą administrowania domami, które nie są w bardzo dobrej kondycji. Co się bowiem stanie, jeśli wybuchłby jakiś pożar i nie daj Boże, jakieś dziecko postradałoby życie w pożarze lub uległoby poparzeniu.

Władze miejskie są zdecydowane zdobyć każdego dolara z fed. funduszu domów, mówił Livermore, ale podkreślił przytem, iż federalne władze prowadzą taktykę zwiększenia ilości prac w przemyśle budowlanym i popierają nowe budowle.

Livermore zaznaczył również, iż przedstawiciele władz publicznych nie mogą wiele zdziałać w tej materii, dopóki prywatne przedsiębiorstwa nie obliczą sobie ryzyka i nie okażą gotowości inwestowania w mieście.

Podkreślił również, iż nie powinno się budować domów dla biednych rodzin, winno się budować solidne domy, a potem przemyśleć sposoby ustalenia czynszów, któreby były dostępne dla każdej osoby.

Ostateczne zebranie z serji czterech organizowanych przez Ośrodek Kolegialny w śródmieściu "dla celów edukacyjnych", odbędzie się następnej soboty oraz dnia 25 maja.

Odroczenie Napraw Na Dan Ryan

Naprawa nawierzchni na autostradzie Dan Ryan, która miała rozpocząć się w dniu dzisiejszym, została odłożona na niewiadomy okres czasu. Ruch ograniczony może być do dwóch tylko tras, na przestrzeni od 14-ej ulicy do 95-ej.

Odroczenie zostało zarządzone, kiedy otrzymano tylko jedną ofertę na naprawę, którą inżynierowie stan. departamentu szos uważali za zbyt wysoką, przewyższającą 3 miliony dolarów.

Naprawa 114 Mil Ulic w Chicago

Komisarz miejskiego departamentu ulic i sanitacji (Streets and Sanitation) oświadczył na specjalnie zwołanej konferencji prasowej w Ratuszu, iż rozpoczęte zostaną prace naprawcze 114 mil ulic, w tym części śródmieścia. Koszt inwestycji wyniesie $10.6 miliona, stwierdził komisarz James J. McDonough. Reperacja ulic w śródmieściu odbywać się będzie w nocy, aby umożliwić normalny przejazd zmotoryzowanym, bez zakłóceń. Pracę w tej części miasta rozpoczną się jeszcze w tym tygodniu i trwać będą cały miesiąc. Pozostałe będą ukończone do jesieni br.

Około $7.3 miliona z koniecznych funduszów pochodzić będzie z pieniędzy uzyskanych ze sprzedaży obligacji (bondów) na sumę $200 milionów na potrzeby transportacji w Illinois. Sprzedaż bondów została zatwierdzona pod koniec kadencji b. gubernatora Ogilvie. Pozostała część potrzebnych pieniędzy pochodzić ma z części należnej miastu z wpływów uzyskanych tytułem stanowego podatku paliwowego.

W ramach reperacji przewiduje się nakładanie nawierzchni bitumicznej na jezdnie, co ma znacznie obniżyć koszt inwestycji. Nawierzchnie będą reperowane tylko na tych ulicach, gdzie ogólna konstrukcja jest w dobrym stanie i nie wymaga przebudowy ulicy. Koszt na jedną milę poprawionej nawierzchni ma się kształtować przeciętnie w granicach $84,000. Całkowita renowacja ulicy, łącznie z podstawową konstrukcją, dla porównania kosztuje $1 milion za jedną milę. Ulice wymagające gruntownej poprawy będą objęte późniejszym planem. Również żadne ulice w dzielnicach rezydencyjnych nie są objęte obecnym. Twierdzi się, iż ok. 80 mil tych ulic nie nadaje się już do tańszej naprawy i wymaga całkowitej zmiany konstrukcji podłoża, a nie tylko nawierzchni.

W śródmieściu naprawą objęte będą odcinki następujących ulic: Dearborn, Clark La Salle (wszystkie od Van Buren do Wacker); Randolph, Madison, Jackson i Washington, od Wells do Wabash; Federal i Sherman na odcinku od Van Buren do Jackson.

Kompromisowy Plan Budowy Autostrady Crosstown

Specjalny komitet, w którego skład wchodzą inżynierowie, architekci oraz specjaliści w dziedzinie transportacji, ma wystąpić z wnioskiem aby zarówno mayor Daley jak i gubernator Walker poszli na kompromis odnośnie budowy autostrady Crosstown. Oznaczałoby to pewne zmiany w oryginalnym planie, — który cieszy się poparciem mayora miasta. Walker jest przeciwnikiem budowy autostrady.

Według planu komitetu, — trasa autostrady byłaby nieco skrócona i zmieniona. — Zmniejszyłoby to o 70 procent ilość domów rezydencyjnych, które koniecznie trzeba by było zburzyć — w wypadku realizacji inwestycji.

Zamiast 8-miu strumieni ruchu, komitet sugeruje pięć. Autostrada biegłaby również przez dzielnice rezydencyjne oraz zapewniono by na trasie komunikację miejskimi środkami, autobusami względnie kolejką.

Dr John Bailey, dyrektor Transportation Center przy Northwestern University oraz przewodniczący komitetu stwierdził, iż budowa autostrady jest konieczna aczkolwiek zalecane są duże zmiany w oryginalnych planach dla dobra miasta i jego mieszkańców.

W wyniku badań członków komitetu ustalono, iż nasilenie ruchu nie jest wystarczająco duże w rejonie planowanej autostrady aby była ona szeroka na 8 pasm ruchu. — Trasa jest wyznaczona według równoległej do Cicero Ave. i ma łączyć Kennedy-Edens Expressways z Dan Ryan Expressway. Gdyby autostradę Crosstown — miano zbudować według oryginalnch planów, — należało by wówczas poszerzyć zarówno Edens jak i Kennedy.

Dr Bailey oświadczył, — iż ostateczny szkic wniosków i propozycji komitetu zostanie przesłany do sen. Adlai Stevensona, który powołał komitet. — Senator niewątpliwie przedstawi rekomendacje zarówno zwolennikom jak i oponentom Crosstown w nadziei osiągnięcia kompromisu, który w uznaniu ekspertów byłby także najefektowniejszym planem budowy nowej autostrady.

COLUMBIA, LA. — Były gubernator Luizjany, John McKeithan oświadczył, że został uhonorowany mianem "najbardziej niebezpiecznego" na specjalnej liście sporządzonej przez znaną marksistkę. (UPI)

AUBURN, CALIF. — Marshall Jones, opuszcza Placer County Hospital, uszczęśliwiona odzyskaniem swego 2-tygodniowego synka, którego usiłowano porwać. (UPI)

Drugi Motorniczy CTA Zwolniony Dyscyplinarnie

Chicago Transit Authority podało do wiadomości, iż specjalne dochodzenie w sprawie kraksy kolejki CTA w dn. 22 kwietnia br. wykazało, iż winę ponosi motorniczy. 25-letni Lorenzo Coefield został dyscyplinarnie zwolniony z pracy.

Pociąg kolejki wyskoczył z szyn na trasie Ravenswood w pobliżu Wacker i Wells. Protokół komisji dochodzeniowej stwierdza, iż Coefield nie zauważył względnie zignorował sygnał zakazu wjazdu na przejazd mostowy nad rzeką Chicago kiedy zwodzony most nie był kompletnie zamknięty w pozycji poziomej. Poważniejszemu wypadkowi zapobiegł zestaw urządzeń, który automatycznie skierował pociąg na bocznicę, gdzie samoczynnie włączone zostały hamulce i przejazdu chroni elastyczna przeszkoda.

Mimo, iż 16 osób odniosło obrażenia, nikt nie został poważnie ranny. Coefield jest już drugim motorniczym, który został zwolniony dyscyplinarnie za spowodowanie wypadku przez niedbalstwo.

Komisja ekspertów została powołana przez dyrekcję CTA w czasie ostatniego weekendu kiedy inny pociąg kolejki najechał z tyłu na tylny wagon pociągu stojącego z przodu na przystanku. 227 osób doznało wszelkich obrażeń.

Milton Pikarsky, przewodniczący zarządu CTA oświadczył, iż przyczyną ostatniej kolizji był brak automatycznego sprzętu sterowania i hamowania w pociągach. Pikarsky dodał, iż ze względu na trudności finansowe tylko 55 procent taboru CTA jest wyposażone w tego rodzaju automatyczne urządzenia.

Cykliści

Hartford, Conn. (UPI) — Dwóch studentów uniwersytetu Connecticut, Edward Morris i Steve Nash, w piątek wyruszyli w podróż przez cały kraj, zapowiadając, że przebierzą Stany Zjednoczone w dwóch miesiącach na swych rowerach.

Po drodze studenci zatrzymają się przez kilka dni w domach przyjaciół. Morris i Nash spodziewają się, że będą mogli przejechać od 60 do 70 mil dziennie na swych rowerach.

Gubernator Walker w Aucie Patrolowym

Patrolowy George Murphy, w Springfield, miał we wtorek, 14 maja, niezwykłego towarzysza podczas regularnych objazdów gubernatora stanu Illinois. Walker, z okazji Krajowego Tygodnia Policji (National Police Week) spędził 40 minut w patrolowym aucie i pomimo, że nie był uzbrojony — odpowiedziałby na każde wezwanie, ale tym razem żadnego nie było.

Murphy powiedział reporterom, że gub. Walker interesował się nową bronią używaną obecnie przez policję w Springfield, dostosowaną do bardzo szybkiej jazdy.

Stan Otrzymał $12.4 Milionów Na Budowę Domów Rządowych

Przedstawiciele federalni ogłosili we wtorek o przyznaniu dla stanu Illinois ponad $12.4 milionów na różne programy nisko czynszowych domów. Programy te były zawieszone od stycznia 1973 roku, a obecnie rząd przyznał na nie fundusze.

W ramach tego przyznania znajduje się upoważnienie dla m. Chicago na konstrukcję 1,032 nisko czynszowych jednostek mieszkalnych, nadto odnajęcie około 1,000 jednostek subwencjonowanych przez rząd. W dodatku do tego, powiat Cook oraz pięć pobliskich miast jak Aurora, Joliet i Arlington Heights wciągnięte zostały na wykaz 854 jednostek nazywanych "turnkey", które zbudowane zostały przez firmy budowlane, na kontrakt. Po ukończeniu budowy, jednostki te zostaną przekazane władzom domów.

Również Evanston i North Chicago również zostały wciągnięte na wykaz upoważnień na budowę ogółem 245 konwencjonalnych mieszkań. Co najmniej 25 proc. ze wspomnianych jednostek zajętych będzie przez osoby w starszym wieku.

Według tego oświadczenia, Depart. Domów i rozwoju urbanistycznego Illinois uzyska 2,380 jednostek subsydiowanych przez władze federalne, z czego Chicago miałoby uzyskać około 1,000 jednostek. Agencja domów zawiadomiła swe biura rejonowe w ub. tygodniu, iż 41,000 takich jednostek tak typu apartamentowego jak i domów zostaje umożliiwiona na terenie całego kraju w roku budżetowym kończącym się dnia 30 czerwca. Akcja taka została powzięta w oparciu o tak zw.: "Section 23" Fed. Aktu Domów z 1937 roku na podstawie którego HUD odnajmuje domy od prywatnych przedsiębiorstw i wynajmuje je rodzinom o niskich dochodach. Lokator ma opłacać tylko około 25 procent ze swych mies. dochodów jako czynsz, resztę zaś pokrywa agencja federalna.

Stanową agencją, która otrzymała upoważnienie na 2,380 mieszkań jest Illinois Housing Development Authority. Połowa ze wspomnianej wyżej liczby to jest 1,190 mieszkań ma być nowo-zbudowanych, a drugą połowę stanowić mają domy już istniejące wypożyczone przez właścicieli, ale nie wymagające odnowienie.

Koszt puszczenia w dzierżawę wszystkich 2,380 jednostek dla stanu wyniesie dla władz rządowych $6,9 milionów rocznie, przy przeciętnej kontrybucji rządowej po $2,900 od jednostki.

Globalny koszt 1,358 nisko czynszowych konwencjonalnych jednostek dla stanu oszacowany jest na $2,8 milionów, z czego koszt 1,032 jednostek w Chicago wyniesie $2,1 miln.

Evanston upoważnione będzie do 145 mieszkań konwencjonalnych, a North Chicago do 100. Upoważnienia na jednostki "turnkey" obejmować będą 150 jednostek w pow. Cook; 220 w Joliet; 125 w Aurora; 119 w Arlington Heights —100 w Round Lake, 40 w Polo. Przeciętny koszt wynosi $1,800 na jednostkę.

550 Wakansów w Dept. Policji Rochford o Braku Rekrutów

Chicago Tribune w wydaniu z 14 bm. podaje o braku kandydatów do służby w policji, co ujawnił na konferencji prasowej szef Chicagoskiego Dept. Policji, James Rochford. Powiedział on,—że Dept. potrzebuje 550 policjantów lecz wyraził wątpliwość, by wakanse zostały wypełnione w najbliższym czasie.

Ze względu na pozwy sądowe, oskarżające Dept. Policji o dyskryminację, od 22 października 1973 r. nie ma nowych kandydatów.

Ostatnia klasa — w liczbie 221 rekrutów ukończyła swoje prace w akademii 8 marca br. Rochford przewiduje, że do czasu załatwienia pozwów, rekruci - mężczyźni nie będą szkoleni. Wymagany jest kurs 4 i pół miesięcy w akademii — i 4 i pół miesiąca przeszkolenia po ukończeniu (udział w patrolach), aby zostać policjantem.

Rochford mówił o braku personelu na konferencji, — a równocześnie podał do wiadomości o mianowaniu przez niego kapitana Johna J. Jemilo nowym dyrektorem wydziału przeszkolenia.

Rochford ujawnił także, iż zamierza mianować trzech członków swego Biura Etyki Zawodowej (Office of Professionals Standars) w przyszłym tygodniu. Szef policji zamierza mianować Murzyna, białego i członka grupy łacińskiej, którzy z pomocą personelu będą badali sprawy kosą nieraz oskarżeni policjanci. rupcji i brutalności, o jakie

Trzej kierownicy, żaden z których nie jest policjantem, będą wybrani spośród 48 kandydatów, z jakimi Rochford przeprowadzał wywiady. — Rochford zaznaczył, że wybierze prawników doświadczonych w dziedzinie prawa karnego.

Nawiązując do wakujących posad w Dept. Policji, który zgodnie z budżetem powinien zatrudniać 14,000 — Rochford powiedział, że pomimo braku rekrutów akademia nadal jest czynna. Ostatnio 60 kobiet policjantek ukończyło przeszkolenie, a obecnie prowadzi się specjalne klasy dla policjantów pełniących służbę.

Jemilo, który obejmie kierownictwo wydz. przeszkolenia od dnia 1 czerwca, — jest synem policjanta i absolwentem Wydziału Pedagogicznego Kolegium Nauczycieli — (Chicago Teachers College). Otrzymał dyplom magistra po ukończeniu Stanowego Instytutu Technologicznego. Jemilo wykładał w Chicago City College. Od 1952 służył w policji i powrócił po 4-letniej przerwie w czasie której pełnił urząd rejonowego dyrektora Biura Egzekutywy Prawnej U.S. Dept. Sprawiedliwości.

Pozwy, które spowodowały przerwę w rekrutacji kandydatów na policjantów złożone zostały przez różne organizacje murzyńskie, m.in. Ligę Afro-Amerykańskiej Patrolowych.

Kilka Poprawek Do RTA Wysunęli Republikanie w Stanowym Senacie

Przywódcy republikańscy w stanowym senacie wysunęli w poniedziałek kilka projektów poprawek do RTA, kierując się zasadą, by starać się ulepszyć, a nie niszczyć pożądany ogólnie rejonowy system transportacji, jak oświadczył sen. John Conally (R-Waukegan), główny orędownik pliku złożonego z 9-u wniosków.

Stosownie do projektu popieranych przez republikanów poprawek, rada RTA składać by się miała nie z 9-u członków, ale z 15-u członków, wszystkie wpływy z podatków nałożonych przez RTA miałyby być przekazane dla powiatów i przedmieść, gdzie były one zebrane, a podatek od parkowania aut nałożony przez RTA miałby być ograniczony tylko do parcel przemysłowych.

Wniosek powstrzymałby również RTA od zarzucenia wszelkich rodzajów parków i miejsc reakreacyjnych i wymagałby przetargów oraz sprzedaży bondów publicznych.

Jeśli chodzi o roszerzenie składu rady CTA, to miałaby się ona składać z szesciu członków wyznaczonych z m. Chicago, trzech członków z przedmieść powiatu Cook i po jednym z pięciu "zewnętrznych" powiatów, wchodzących w projekt RTA.

14-tu wyżej wspomnianych członków miałoby dopiero wybrać 15-go członka, jako przewodniczącego rady. Według układu politycznego, członkowie mianowani z rejonu m. Chicago byliby demokratami, a wszyscy członkowie z innych rejonów byliby republikanami.

Niektórzy obserwatorzy sądzą, iż demokraci w senacie i izbie poselskiej przeciwni będą daniu przewagi republikanom w radzie RTA. Stanowy senator Conally podkreślił, iż kwestia stworzenia większej reprezentacji w radzie była jedną z kluczowych przyczyn, dla których omal że nie doszło do pobicia referendum przy głosowaniu 19 marca.

Cały plik wniosków przedstawiony ma być senackiemu komitetowi transportacyjnemu, przypuszczalnie już w następnym tygodniu. Wniosek, któryby zezwalał członkom powiatów na wyłączenie się od RTA, a wysuwany przez przewodniczącego, Izby W. Roberta Blair (R-Park Forest) będzie rozpatrywany pod względem poprawek, w dniu dzisiejszym.

W Walce z Nadwagą

Rząd grecki przystąpił do zwalczania nadwagi u obywateli. W myśl wydanego niedawno zarządzenia, ten, kto waży o 70 proc. za dużo nie może prowadzić samochodu. Otyłości — głosi zarządzenie — towarzyszą często psychiczne i fizyczne anomalie.

Powiatowa Ława Przysięgłych Bada Sprawę Handlu Zwłokami

Właściciele Zakładów Pogrzebowych Płacili Policjantom Za Dostawę

Przedstawiciele administracji stanowej oznajmili we wtorek, 14 maja, o otrzymaniu meldunków, oskarżających właścicieli 15 zakładów pogrzebowych w Chicago o kupowanie zwłok, dostarczonych im przez policjantów. Chodzi o zwłoki osób, zabitych w wypadkach drogowych oraz ze szpitala pow. Cook.

Peter A. Kotsos, asystent dyrektora stanowego Dept. Oświaty i Rejestracji powiedział, że nazwiska wspomnianych 15 dostarczyli właściciele i kierownicy innych zakładów pogrzebowych, którzy z powyższą aferą nie mieli nic wspólnego. W poniedziałek, 13 maja, dziennik Chicago Daily News podał wiadomość, że powiatowa ława przysięgłych wszczęła dochodzenia w związku z meldunkami, że policjanci otrzymywali od $50 do $60 za każde dostarczone zwłoki. Szef Dept. policji James Rochford ujawnił, że policja prowadzi dochodzenia na własną rękę, dodając, że będzie współpracować z ławą przysięgłych. Dochodzenia policji zostały skoncentrowane na trzech okręgach policyjnych — Kensington w połudn. części miasta; Fillmore w zachodniej i East Chicago, w pobliżu północnej części. Porucznik Richard Brzeczek, jeden z asystentów Rochforda, energicznie poprowadził akcję, w wyniku której stwierdzono usunięcie 1,000 zwłok z powyższych okręgów w ciągu trzech miesięcy.

Thomas Moriarity, sekretarz Stow. właścicieli i kierowników Zakładów Pogrzebowych w Chicago Funeral Directors Services Assn. of Chicago, przybył na czele delegacji do głównej kwatery policji 26 lutego br. z zażaleniem na kierowników 15 zakładów, którzy opłacali policjantów. Kotsos powiedział, że będzie żądał odebrania licencji każdemu właścicielowi zakładu, który "nabywał" zwłoki. W sprawę tę zamieszani są także pracownicy szpitala powiatowego, którzy spodziewając się śmierci pewnych pacjentów czynili przygotowania, aby natychmiast po zgonie przesłać zwłoki do tych zakładów, z którymi mieli tajną umowę.

Funkcjonariusze biura prokuratora stanowego Bernarda Carey brali udział w śledztwie, urządzając sobie punkt obserwacyjny obok niektórych zakładów pogrzebowych i obserwując jak policjanci dostarczają zwłoki.

Wielka ława przysięgłych zażądała aktów Price Funeral Home pnr. 3159 W. Jackson, a obecnie studiuje rozmowy, nagrane na taśmę magnetofonową pomiędzy patrolami policyjnymi a załogami wyznaczonymi do przewożenia zwłok z miejsc wypadków. Załogi te przewoziły niejednokrotnie zwłoki do zakładów pogrzebowych w Oak Park i innych przedmieść, omijając zakłady w Chicago, które nie opłacały policjantów.

Funkcjonariusze prowadzący dochodzenia mówią, że właściciele i kierownicy zakładów chętnie płacili za zwłoki nawet b. ubogich zmarłych, gdyż koszta pogrzebu były przynajmniej częściowo pokrywane przez Wydział Opieki Społecznej lub Social Security. W wypadku gdy rodzina zmarłego chciała aby inny zakład zajął się pogrzebem, zakład do którego dostarczyli zwłoki policjanci, pobierał opłatę od rodziny.

Szereg właścicieli zakładów pogrzebowych i policjantów składało zeznania przed ławą przysięgłych.

WASHINGTON. — William Simon odbiera bezpośrednie gratulacje od swojej żony, Carol, krótko po zaprzysiężeniu go na stanowisko Sekretarza Skarbu U.S. (UPI)

Popierajcie Tych, Którzy Ogłaszają Się w Dzien. Związkowym